

**PROTOKÓŁ Nr XX/13**  
**z obrad XX sesji Rady Gminy Lubasz**  
**odbytej w dniu 08 lutego 2013 roku**

**Obradom przewodniczył Pan Wiesław Łyczykowski – Przewodniczący Rady Gminy Lubasz. Sesja nadzwyczajna rozpoczęła się o godzinie 14<sup>00</sup> i odbywała w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Lubasz.**

**W sesji wzięli udział radni, sołtysi i zaproszeni goście wg załączonej listy obecności.**

**Porządek obrad**

**1.Sprawy regulaminowe:**

a/otwarcie, stwierdzenie quorum i wybór sekretarza obrad,  
b/przedstawienie porządku obrad,

**2.Przyjęcie projektu uchwały w sprawie:**

2.1.likwidacji Straży Gminnej w Lubasz

**3.Zakończenie obrad.**

Ad.1.Sesję otworzył Przewodniczący RG, który sprawdzeniu obecności radnych zgodnie z listą obecności (15 radnych) stwierdził, że rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał. Na wstępie powitał gości: Wójta, Komendanta Policji Powiatowej P. Kotwicę, Prezesa Spółki Jawnej Edmunda Pilawskiego, dyrektorów jednostek gminy, Komendanta Straży Leśnej oraz Panie i Panów sołtysów i wszystkich obecnych. Następnie na Sekretarza obrad zaproponował kolejnego radnego według listy obecności tj. Pana Łukasza Wleklego, który wyraził zgodę.

W przeprowadzonym głosowaniu sekretarza obrad wybrano większością głosów przy jednym głosie wstrzymującym.

Przewodniczący RG powiedział, że porządek obrad został radnym dostarczony i prosi o ewentualne do niego wnioski. Wobec braku uwag do porządku poddano go pod głosowanie i przyjęto jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący RG poprosił wnioskodawcę o przedstawienie projektu uchwały w sprawie likwidacji Straży Gminnej

Ad.2 Ł. Wleklej - Panie Przewodniczący, Panie Wójcie Wysoka Rado Szanowni Goście

Treść uchwały – uchwała nr (nie będę już tego mówił ) uchwała jest z dnia dzisiejszego w sprawie likwidacji Straż Gminnej

Na podstawie art.18 ust 2 pkt 9 lit.h ustawy z dnia 08 marca 1990 roku o samorządzie gminnym /Dz. U. Z 2001 roku Nr 142, poz 1591 ze zmianami/ art. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o strażach gminnych /dz. U. Nr 123, poz 779 ze zmianami/ oraz art. 12 ust.1 pkt 2,,

ust. 3 i ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych /Dz. U. Nr 157, poz. 1240 ze zmianami/ Rada Gminy Lubasz uchwała co następuje

§ 1. likwiduje się w Gminie Lubasz Straż Gminą Gminy Lubasz zwana dalej „strażą”

- Termin rozpoczęcia likwidacji straży wyznacza się na dzień wejścia w życie niniejszej uchwały
- Termin zakończenia likwidacji straży ustala się na dzień 31 maja 2013 roku.
- Do dnia zakończenia likwidacji, straż prowadzi dotychczasowa działalność zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o strażach gminnych

§ 2. Mienie straży przechodzi na rzecz Gminy Lubasz i zostanie zagospodarowane zgodnie z właściwymi przepisami

- należności i zobowiązania straży, niezaspokojone do zakończenia likwidacji przejmuje Urząd Gminy w Lubaszu

§ 3. O podjętej uchwale Wójt Gminy Lubasz powiadamia Komendanta Wojewódzkiego Policji

w Poznaniu celem wydania opinii w przedmiocie likwidacji straży, o czym zawiadamia Wojewodę Wielkopolskiego.

§ 4. Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lubasz

§ 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Uzasadnienie do uchwały.

Przyczyna zwołania nadzwyczajnej sesji oraz propozycji przyjęcia uchwały Rady Gminy w sprawie likwidacji Straży Gminnej jest fakt, że na terenie Gminy Lubasz nie występują w dużej skali zdarzenia naruszające porządek publiczny, a więc nie ma potrzeby dodatkowego egzekwowania przez Straż Gminną od społeczności lokalnej zachowania wyjątkowego porządku publicznego. Gmina nasza jest pod tym względem gminą spokojną. W zupełności starczą prowadzone w tym kierunku działania służb do tego powołanych przez państwo takich jak policja, czy straż pożarna. Zgodnie z przyjętą uchwałą budżetową na rok 2012, mówiącą o działalności Straży Gminnej na poziomie 400tys zł i przy kosztach finansowych 200 tys zł jednoznacznie wynika, że zysk będzie 200 tys zł. Zysk ten miał być przeznaczony na inwestycje związane z poprawą bezpieczeństwa drogowego. Powyższych założeń nie udało się zrealizować w związku z mniejszymi wpływami i większymi wydatkami utrzymania Straży Gminnej o czym świadczy uchwała nr XVII/184/12 Rady Gminy Lubasz z dnia 07 września 2012 roku w sprawie zmian w budżecie gminy 2012 roku oraz cały wynik

finansowy na rok 2012. dodatkowo przedłożonym przez Wójta Gminy Lubasz projekcie budżetu na 2013 rok jasno wynika, że trzeba dołożyć 130 tys zł do funkcjonowania Straży Gminnej.

W związku z nieosiągniętymi celami powołania Straży Gminnej, likwidacja jest zasadna. Jeszcze chciałbym tu dodać, że mały chochlik się wkradł w literówki. W ostatnim zdaniu powinno być przedłożonym, a jest przełożonym. Jest błąd, teraz go zauważyłem. Dziękuję.

Przewodniczący RG – wszystko – tak. Dziękuję bardzo. Pan Wójt prosił mnie o głos, proszę o zajęcie głosu

Wójt Gminy – Witam serdecznie wszystkich obecnych dzisiaj. No okoliczność szczególna. Zgodnie z prawem Rada musiała zwołać posiedzenie sesji. Mamy jeden temat - ja chciałbym pozwolić sobie na kilka zdań refleksji. W moim wystąpieniu będziemy mieli jak gdyby kilka wystąpień – więc po moim wystąpieniu wystąpi P. Komendant Straży, przedstawi nam historie i sposób funkcjonowania przez te kilka miesięcy . Później P. Sekretarz przedstawi nam pewne szczegóły finansowe, które być może rozjaśnia trochę informacji. I wtedy mam nadzieję, że będziecie Państwo mogli się wypowiedzieć mając pełną wiedzę w tym zakresie. Otóż proszę Państwa kiedy rok temu zaczęliśmy myśleć o tym, żeby powstała Straż Gminna było wiele kontrowersji – jak zawsze bo to coś nowego, bo to mało gdzie stosowane w takich małych gminach jak my. Zatem trochę pioniersko podchodziliśmy do zagadnienia, nie mając jeszcze do końca ani wzorców porządných, ani doświadczenia. Przyjęte wówczas założenia oczywiście nie do końca udało się zrealizować ale zdecydowanie udało się zrealizować powstanie tej Straży – procedura i powoływania była dosyć długa, ale przy przychylności tutaj P. Komendanta i współpraca z komendantem Wojewódzkim oraz Wojewodą. Wszystkie te czynności prawne zostały wykonane terminowo i w czasie. No i w maju Straż rozpoczęła swoją pracę. Proszę Państwa głównym zadaniem tej Straży od samego początku mówiliśmy i tak brzmi uchwała o powołaniu Straży jest wykonanie naszego statutowego obowiązku jakim jest bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Ten element przyświecał nam od samego początku i jest to jeden z głównych i najważniejszych działań, które zakładaliśmy przy powstaniu Straży, bo jesteśmy w terenie gdzie ruch roczny rośnie w granicach o 15 %, więc z każdym rokiem środków przejeżdżających transportowych, a na dodatek coraz cięższych jest więcej. Stąd zagrożenie na drogach zwłaszcza głównych , które są tymi arteriami komunikacyjnymi również dzieci szkoły. Koniecznością było stworzenie takich działań i takich służb, które dadzą nam to

poczucie bezpieczeństwa, by każdy z naszych mieszkańców, w dobie potężnie wzrastającego bezrobocia, a w związku z tym i pojawiających się mnóstwa wykroczeń, kradzieży, bo tak to trzeba nazwać (ludzie szukają sposobu na przeżycie więc sięgają do najniższych pobudek i szukają sposobu

funkcjonowania) - te ilości tych zdarzeń widzimy na co dzień i w związku z tym ja byłem bardzo zadowolony (chcę podziękować wszystkim radnym, którzy podjęli tę decyzję, mieli odwagę podjąć tę decyzję, którą dzisiaj oceniamy – jej skutek. I trzeba powiedzieć, że od samego początku Straż przyjęła bardzo ciekawe rozwiązania, która ma być takim rzecznikiem urzędu. Nauczycielem wobec obywatela, a z drugiej strony ma być jego pośrednikiem w stosunku do funkcjonowania służebnego. Te działania wpłynęły na szerokie funkcjonowanie w naszych środowiskach. Rozpoczęto współpracę z sołtysami, rozpoczęto współpracę z Posterunkiem Policji i wszystkimi służbami mundurowymi, Strażą Leśną, dyrektorami szkół z kierownikami prywatnych firm co było nie bez znaczenia, bo przecież o to właśnie chodzi, żebyśmy wzajemnie się wspierając czuli się wszyscy razem bezpiecznie. I to działanie moim zdaniem zostało wykonane bardzo dobrze jak na te kilka miesięcy. W tym wszystkim była okazja wprowadzenia takich zdarzeń jak radarowe kontrole, które wywoływały zawsze dużo emocji i do dzisiaj wywołują. W ośrodkach masowego przekazu jak widzicie drodzy Państwo są one pokazywane jako zło absolutne i wieczna kłótnia wokół tego istnieje. My, ja mówię to z całą odpowiedzialnością możemy być dumni za to jak to funkcjonuje. To my z tą Strażą i z taką polityką fotoradarową możemy być wzorem pokazywanym, że nie kryjemy się po krzakach, że nie robimy to po to by łapać na siłę ale ma być to profilaktyka i nie najważniejsze są tu pieniądze bo nie po to jest Straż powołana. Jeżeli przy okazji zostają środki to one w bardzo fajny sposób trafiają na cel, który ustawa zakłada, a więc drogi, drogi i bezpieczeństwo na drogach. I takie działanie moim zdaniem Straż podejmowała – podejmowała wiele działań w placówkach oświatowych w celach edukacyjnych bo przecież to też jedno z głównych miejsc, gdzie dobra edukacja w zakresie bezpieczeństwa na drodze daje szansę, że to dziecko nie wpadnie pod pojazd, że nie wyskoczy z chodnika na drogę itd. Proszę Państwa żeby mówić o tej Straży trzeba widzieć jej wszystkie aspekty funkcjonujące w tej lubaskiej rzeczywistości. Myślę, że nie będę rozciągał swej wypowiedzi bo każdy z Państwa na pewno ma swoje odczucia i refleksje. Z pewnością w tej dyskusji je wypowiedziecie. Teraz proszę P. Komendant o informację.

Przewodniczący RG – proszę P. Komendant Straży o przedstawienie informacji

M. Stróżyńska- Kicza - Szanowni Państwo - Straż Gminna w Lubaszu powstała 6 lutego 2012 roku, jako samorządowa, umundurowana formacja powołana do ochrony spokoju i porządku publicznego realizując statutowy obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa publicznego mieszkańców Gminy. Działa na podstawie Ustawy o strażach gminnych.

Od 6 lutego do 12 kwietnia strażnicy odbywali szkolenie podstawowe oraz praktykę zakończone egzaminem państwowym oraz w okresie późniejszym szkolenie z zakresu służby przygotowawczej urzędników samorządowych. W początkach działalności należało spełnić szereg procedur związanych z utworzeniem właściwej dokumentacji, uzyskaniem dostępu do centralnej ewidencji pojazdów i kierowców, podpisaniem porozumienia z policją. W straży zatrudnionych jest 2 funkcjonariuszy oraz 2 osoby skierowane na prace interwencyjne przez Powiatowy Urząd Pracy, co znacznie obniża koszty funkcjonowania i przyspiesza realizację egzekucji mandatów w terminach ustawowych.

Faktyczna praca w terenie rozpoczęła się 1 maja 2012 r.

Dotychczas prowadzone były działania o charakterze informacyjnym oraz prewencyjnym. Straż Gminna ściśle współdziała z Policją, Ochotniczą Strażą Pożarną, Strażą Leśną oraz innymi organami powołanymi do zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w tym m.in. ze służbami weterynaryjnymi. Przeprowadzono również liczne kontrole posesji, szkół, targowisk – miały one na celu poprawę czystości i porządku na terenie gminy.

Do najczęściej spotykanych wykroczeń na terenie Gminy Lubasz należą:

- zaśmiecanie,
- niszczenie mienia gminnego
- niezachowanie środków ostrożności przy trzymaniu psa,
- nieusuwanie odpadów z odpowiednią częstotliwością,
- zanieczyszczanie dróg
- zanieczyszczanie terenów zielonych,
- spożywanie alkoholu w miejscach publicznych,
- niestosowanie się do znaków zakazu,
- niezachowanie dozwolonej prędkości.

Straż Gminna przyjęła 111 zgłoszeń telefonicznych, które skutkowały podjęciem interwencji. Część interwencji doprowadziła do ukarania sprawców, część zakończono pouczeniami.

W okresie od 1 maja do 31 grudnia strażnicy zabezpieczali zgromadzenia, festyny i imprezy o charakterze religijnym, kulturalno-artystycznym i sportowym. Były to między innymi:

- obchody święta 3 maja,
- obchody Dnia Dziecka
- zabezpieczenie procesji Bożego Ciała
- Zlot Gwiaździsty
- Dni Lubasza
- procesje w okresie odpustu
- Dożynki Gminno-Parafialne
- w tygodniu poprzedzającym 1 listopada patrole cmentarza
- zapewnienie bezpieczeństwa przy cmentarzach w dniu Wszystkich Świętych
- zabezpieczenie ustawienia figury w Sławnie
- zabezpieczenie przemarszu z okazji rocznicy Powstania Wlkp.
- zabezpieczanie przemarszów dzieci ze szkół i przedszkoli

Działania straży obejmowały również kontrolę targowisk, polegały one na kontroli wpisów do ewidencji, posiadania stosownych zezwoleń, oraz wywiązywania się z opłat targowych.

Kolejnym, traktowanym priorytetowo zadaniem było przeciwdziałanie przypadkom spożywania alkoholu w miejscach publicznych – często w obrębie placówek handlowych, w pobliżu placów zabaw, szkół, kościoła i ośrodka wypoczynkowego w Lubasz.

Jednym z najistotniejszych problemów podejmowanych przez strażników są nielegalne wysypiska śmieci.

W trakcie patrolowania terenów zagrożonych zaśmiecaniem strażnicy ujawnili 9 nielegalnych wysypisk. W 2 przypadkach sprawcy zostali ustaleny w toku prowadzonych czynności wyjaśniających. Winnych ukarano i zobligowano do uprzątnięcia terenu.

Straż gminna przeprowadziła 328 kontroli posesji pod kątem wypełniania obowiązków wynikających z ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach oraz uchwalonego przez Radę Gminy Lubasz regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Lubasz. Ujawniono nieprawidłowości na 163 posesjach dotyczą one wywozu śmieci, wywozu szamba, szczepienia psów, braku numeracji budynków. Właściciele posesji zostali pouczeni oraz zobowiązani do usunięcia nieprawidłowości. Skutkiem działań strażników jest znaczny wzrost podpisywanych umów na wywóz nieczystości.

Dzięki interwencji straży Gminnej udało się uprzątnąć klika od lat zanieczyszczonych posesji i skłonić ich właścicieli do podpisania umowy na wywóz nieczystości.

Strażnicy zwracali szczególną uwagę na bezpańskie psy biegające luzem oraz psy niedopilnowane przez właścicieli.

W okresie od maja do grudnia 2012 udzielono pracownikowi Urzędu Stanu Cywilnego 6 asyst w sprawach o wymeldowanie, wspomagano także pracę innych urzędników.

Współpracowaliśmy z inspektorem ds gospodarki komunalnej w zakresie potwierdzania przed zgłoszeniem do firmy utylizującej miejsca zlokalizowania padłych zwierząt, co przyczynia się do znacznych oszczędności eliminujących nieuzasadniony przyjazd tej firmy.

Nawiązano również współpracę z GOPS w zakresie odwiedzin podopiecznych, szczególnie osób samotnych, niepełnosprawnych i potrzebujących pomocy w celu częstszego monitorowania ich środowisk.

Ścisłe współpracujemy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Lubasz. W stałe zadania wpisane są patrole okolic Ośrodka wypoczynkowego, Orlika i placu zabaw.

Straż Gminna w okresie swojego działania współpracowała z przedszkolem Bajka w Lubasz, Szkołą Podstawową w Lubasz i Kruczu. Strażnicy uczestniczyli w spotkaniach z dziećmi realizując zajęcia edukacyjne promujące wzorce właściwych zachowań.

Wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną przeprowadzono pogadankę dla uczniów na temat „Jak bezpiecznie spędzić wakacje”. Podczas Dnia Dziecka wspólnie z policją zorganizowano zajęcia dla dzieci – tematem przewodnim było bezpieczeństwo na drodze. Na prośbę dyrekcji i nauczycieli Przedszkola Bajka przeprowadzono pogadanki na temat : Bezpiecznej drogi do przedszkola. Dzieci czynnie uczestniczyły w zajęciach, wykazując duże zainteresowanie tematem. Dodatkowo poruszono tematykę bezpieczeństwa podczas zabaw oraz spotkania z osobami obcymi.

W styczniu tego roku przeprowadzono pogadanki z uczniami SP w Kruczu oraz przedszkolakami z Krucza i Lubasza na temat bezpieczeństwa w czasie ferii zimowych.

W omawianym okresie podjęto wspólne działania z Policją na rzecz porządku i bezpieczeństwa mieszkańców gminy. Realizowano je zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy Wójtem Gminy Lubasz i Komendantem Powiatowym Policji w Czarnkowie.

Jedną z form tej współpracy było pełnienie wspólnych służb i patroli. Wspólne służby polegały przede wszystkim na działaniach związanych z eliminowaniem zakłócania spokoju i porządku publicznego. Straż Gminna wspiera działania Policji przy zabezpieczeniach wszelkiego rodzaju imprez i uroczystości na terenie Gminy Wykorzystanie sił i środków

obydwu służb nie tylko usprawnia realizację samych zabezpieczeń ale również pozwala na ich racjonalne wykorzystanie.

Od 14 czerwca 2012r. dokonujemy pomiarów prędkości urządzeniem samoczynnie rejestrującym (fotoradarem). Informacje o pracy fotoradaru zamieszczane są na stronie internetowej gminy Lubasz, informowano o nich także za pomocą urządzenia głośnomówiącego zamontowanego w samochodzie służbowym. Priorytetem naszym jest dążenie do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach. Każde ujawnione wykroczenie traktowane jest indywidualnie, a działania podejmowane wobec sprawców odnoszą się do stopnia zawinienia.

W roku 2012 odbyły się 24 sesje fotoradarowe.

Prowadzone kontrole prędkości jednoznacznie wpływają na poprawę bezpieczeństwa w Gminie Lubasz. Odzwierciedleniem tego jest znaczący spadek zdarzeń drogowych. Zgodnie z informacją uzyskaną z Komendy Powiatowej Policji w Czarnkowie w okresach od 14.06 do 15.09 w miejscach objętych kontrolą fotoradarową na terenie naszej gminy kształtuje się to następująco: w 2010 roku zanotowano 10 zdarzeń; w 2011 roku zanotowano 15 zdarzeń; w 2012 roku czyli już w okresie funkcjonowania fotoradaru odnotowano spadek do 3 zdarzeń.

W tym okresie fotoradar zarejestrował ponad 4000 zdjęć. Ponad 95% spraw zakończono. Obecnie trwają czynności w 190 sprawach.

Nadrzędnym celem Straży Gminnej jest poprawa bezpieczeństwa i porządku na terenie Gminy Lubasz – więcej patroli w okolicach szkół, miejsc wypoczynku a także systematyczne kontrole posesji pozwalające na poprawę estetyki i czystości w naszej gminie.

Chciałabym podkreślić, że straż gminna w Lubasz w 2012 roku powyższe zadania wykonywała przez okres zaledwie 7 miesięcy. Tak krótki czas funkcjonowania nie pozwolił jeszcze w pełni spełnić oczekiwań wszystkich mieszkańców.

Stwierdzić mogę jednoznacznie, że działalność straży gminnej jest w środowisku zauważalna i akceptowana przez większość mieszkańców. Świadczy o tym ilość telefonów, próśb i wniosków jaka trafia do nas na co dzień. Wszystko to ma wpływ i jest widoczne w funkcjonowaniu naszego środowiska.

Przewodniczący RG – dziękuję bardzo, zgodnie z Pana zapowiedzią P. Wójcie proszę P. Sekretarz o przedstawienie wyników finansowych.



Sekretarz UG – Szanowni Państwo przedstawiając analizę funkcjonowania straży gminnej nie można pominąć, oprócz wielu zdarzeń, także rachunku ekonomicznego i społecznego funkcjonowania tej formacji.

W przypadku naszej Gminy Straż Gminna tak jak wspomniała już p. Komendant, działa w strukturach Urzędu Gminy. Obsada mundurowa straży wspomagana jest okresowo przez pracownika oddelegowanego do pracy w związku z koniecznością obsługi jednego z zadań, jakim jest obsługa kancelaryjna sesji fotoradarowych oraz okresowo przez osoby skierowane z PUP. Proces związany z „obróbką” zdjęć wykonanych przez fotoradary w ramach sesji jest bardzo i pracochłonny i czasochłonny. Wystawienie ponad 2.890 mandatów karnych na sumę 328.085 ,-zł ( na dzień 31.12.2012r.) poprzedza szereg czynności. W naszym przypadku wyeliminowano popełnienie ewentualnych nieprawidłowości w przekroczeniu terminu co spowodowało , że do sądu skierowany zostanie niewielki odsetek spraw / ok.110 spraw co stanowi łącznie 3,8% spraw prowadzonych przez Straż Gminną/. Realizacja wystawionych mandatów to ponad 275.500,-zł .Egzekucję należności z tytułu mandatów karnych powierzono pracownikowi ds. księgowości podatkowej zatrudnionemu w Urzędzie Gminy Lubasz. Aktualnie występują zaległości, aktualnie tzn. na dzień 31 grudnia 2012 r w spłacie mandatów na kwotę ponad 52.500,-zł. i stanowi to ok 18% całości spraw. Dodam, że odsetek spraw podatkowych, niezrealizowanych, niewyegzekwowanych sięga prawie 40%. Prowadzenie postępowania egzekucyjnego należy uznać za prawidłowe. Środki uzyskane z tytułu mandatów karnych stanowią dochody budżetu Gminy i mogą być przeznaczone jedynie na utrzymanie i poprawę bezpieczeństwa na drogach gminnych . W 2012 roku na ten cel, czyli na poprawę bezpieczeństwa na drogach, utrzymanie, tudzież na działania które mają docelowo cel poprawę bezpieczeństwa na drogach gminnych, w budżecie Gminy Lubasz przeznaczono kwotę ponad 678 tysięcy złotych z czego, można powiedzieć, że zakwalifikowano jako sfinansowane bezpośrednio z wpływów z mandatów karnych, czyli z tych 275,5 tys. zł następujące zadania:

- Opracowanie projektu przebudowy parkingu przy BS, Banku Spółdzielczym i Urzędzie Gminy – 15.000,-zł
- Wykonanie przebudowy przepustu na drodze w Jędrzejewie – 60.510,96 zł
- Opracowanie dokumentacji przebudowy ulicy Poprzecznej – 5.535,-zł
- Opracowanie dokumentacji odwodnienia ulicy Jaśminowej w Lubaszu- 19.000,-zł
- Remonty przepustów drogowych ;
- w miejscowości Dębe ul. Dębowa oraz ul. Wierzbowa- 10.824,-zł
- przepust Sławno – Zmysłowo – 5.658,-zł
- przepust w Kamionce – 5.781,-zł

- przepust w Santolenie – 10.701,-zł
- przepust w Stajkowie – 3.340,32 zł
- przepust w Nowinie – 7.626,-zł
- przepusty w Kruteczku – 8.969,77 zł
- przepust w Kruczu – 2.275,50 zł
- przepust na ulicy Zielonej w Lubasz pod drogą – 18.450,-zł
- przepust w Sokołowie i odtworzenie rowów przy tej drodze – 15.990,-zł
- przepust Bzowo- Antoniewo, na drodze Bzowo-Antoniewo – 7.380,-zł
- remont chodnika na ulicy Nowej – 5.000,-zł
- bezpieczne przejście dla pieszych na ul. Szamotulskiej – 22.522,-zł / łącznie z dotacją do Urzędu Marszałkowskiego/
- naprawa chodników na łączną kwotę – 5.498,-zł
- naprawa częściowa dróg asfaltowych oraz wjazdów i zjazdów z dróg – 9.791,18 zł
- wykonanie barier ochronnych przy przepustach na drogach gminnych – 8.956,77
- przeprofilowanie dróg w Kruczu – 8.063,88
- przeprofilowanie dróg w Miłkowie – 10.263,12 zł
- przeprofilowanie dróg w Stajkowie – 7.147,53 zł
- utwardzenie dojazdu do dzwonnicy – 9.669,63 zł
- przeprofilowanie dróg w Dębem – 7.780,61 zł

Poddając analizie kwestie działalności straży gminnej w zakresie fotoradarów dostrzec należy zarówno plusy jak i minusy. Do plusów niewątpliwie zaliczyć należy wzrost bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Bezpośrednim efektem tego jest znaczny spadek liczby wykroczeń i zdarzeń drogowych w miejscach, w których ustawiane są fotoradary, o czym mówiła przed chwilą P. Komendant. Wzrosło także poczucie bezpieczeństwa innych użytkowników dróg. Świadczą o tym pisemne informacje pracodawców potwierdzające, że pracownicy w drodze do pracy i z pracy czują się o wiele bardziej komfortowo, w związku z tym iż ruch pojazdów jest powolniejszy. Łatwiej także jest włączyć się do ruchu z bocznych ulic Lubasza. Aspekty te trudno jest wycenić z punktu widzenia założeń ekonomicznych, choć rachunek ten wypada dość pomyślnie. Koszt roczny dzierżawy fotoradaru to kwota ponad 66.400,-zł, koszty bieżące funkcjonowania straży / a zatem wysyłka korespondencji , materiały biurowe, także przygotowanie pomieszczeń do siedziby Straży to kwota - 82.800,-zł , roczny koszt zatrudnienia z pochodnymi, mówię o roku 2012 – 110.700,-zł oraz zakup pojazdu kwota 18.200,-zł. Zatem łączny roczny koszt utrzymania straży w 2012 roku łącznie z dzierżawą fotoradarów zamknął się kwotą 277.500,-zł. Trudno jest jednak porównywać i mierzyć wzrost poczucia bezpieczeństwa czy spadek kolizji w wyniku których nasi mieszkańcy ponoszą straty materialne, poprzez pryzmat rachunku ekonomicznego.

Zadaniem nadrzędnym straży gminnej jest przecież współpraca z lokalną społecznością, jej edukacja , edukacja młodego pokolenia w kierunku kształtowania pozytywnych postaw,

wdrażanie przepisów prawa miejscowego. Straż będzie nam niezbędna przy wdrażaniu nowych rozwiązań śmieciowych. Pilnej edukacji dla dobrych zachowań wymaga sposób postępowania ze zwierzętami w szczególności z psami. Roczny koszt utrzymania naszych zwierząt w schronisku dla zwierząt to kwota przecież blisko lub ponad 100.000,-zł. Trzeba podjąć w tym kierunku zdecydowane działania. Ogólny rachunek funkcjonowania straży jest pozytywny. Oczywiście, niespełna jeden rok działania strażników, nie może być pełnym wymiernikiem tego działania. W trakcie tego roku wszyscy nauczyliśmy się dopiero pewnych zachowań, skomplikowanych procedur. Wszyscy musimy uczyć dalej się wzajemnej akceptacji, ale tylko podejmowanie wyzwań i analiza zachowań stają się podstawą do prawidłowego rozwiązywania nieprawidłowości. Straż gminna, powinna funkcjonować na zasadzie partnerstwa. Nie powinna stosować metod drastycznych, lecz być partnerem, służyć pomocą w rozwiązywaniu problemów.

Naszym zdaniem działalność straży gminnej osiągnęła zakładany efekt, dziękuję bardzo Przewodniczący RG - dziękuję bardzo. Kontynuujemy dyskusję, kto z Państwa chciałby zabrać głos proszę Pan radny

J. Torzyński - mam zapytanie, gdyby nie było tych pieniędzy z fotoradarów czy te przepusty były by wszystkie porobione w takim czasie jak były – P. Sekretarz?

Sekretarz UG – 275. 500 zł trzeba by było odjąć od ogólnego rachunku, czyli te bądź inne, których tu nie zakwalifikowano do wykonania zadań nie byłyby zrealizowane

Jarosław Torzyński – tzn. szanowni Państwo, że w tym okresie czasu co teraz mamy wysoki stan wody w rowach to następny byłby wydatek gminy na pompowanie wody z okolicznych wiosek co żeśmy przerabiali w innych latach. Wydatek byłby w granicach 30 – 35 tys zł ekwiwalenty i paliwo. Dziękuję- super za te ...zrobione przepusty

Przewodniczący RG - dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos proszę Pan radny

Ł. Wlekły – Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, Wysoka Rado, Szanowni Goście – chciałbym przedstawić pewien punkt. Tak – mianowicie, obiecano nam sprawozdanie z działalności Straży Gminnej pomimo tego, że kilkakrotnie wnioskowaliśmy o przedstawienie - tego sprawozdania go nie otrzymaliśmy. Dopiero przedstawiony nam został dzisiaj, gdy zwołana została sesja nadzwyczajna. Mamy obraz jak funkcjonuje obecny Urząd Gminy pod kierownictwem obecnego Wójta Gminy. Dodatkowo dodam Wójt zawierając umowę na dzierżawę fotoradarów złamał dyscyplinę finansów publicznych podpisał umowę nie mając zabezpieczonych środków. Fotoradary stawia się w miesiącach letnich i spokojnie przetarg

można było przeprowadzić w lutym, albo marcu br. Zgodnie z art. 25 ustawy (...) – strażnika zatrudnia się po raz pierwszy na okres, czas określony, nie dłuższy niż na 12 miesięcy. Straż Gminna funkcjonuje od lutego 2012 roku, natomiast wniosek o likwidację padł w listopadzie 2012 roku. Więc Wójt przychylając się do wniosku ograniczyłby koszty związane z likwidacją. Dodam, że opierając się o raport NIK, zacytuję „uprawnienia i zadania, obowiązki straży miejskiej nie zawsze są właściwie rozumiane i interpretowane. Kontrola wskazała, że prezydenci, burmistrzowie często utrudniali strażnikowi wykonywanie podstawowych obowiązków zlecając im dodatkowe zadanie. Strażnicy np. musieli wyłapywać, zapewniać opiekę bezpańskim psom, pobierać opłaty targowe czy dostarczać posiłki osobom zatrzymanym przez policję. Są to zadania zupełnie dla innych służb Cierpi na tym porządek miasta jak i autorytet samych strażników. Dodam, że była mowa tu, że Straż ma funkcjonować w oparciu i ma służyć mieszkańcom. W paragrafie 3 ustawy, gdy utworzono Straż, uchwały możemy przeczytać Straż umiejscowiona będzie w Urzędzie Gminy Lubasz i będzie, będzie bezpośrednio podlegała Wójtowi Gminy Lubasz. Niejednokrotnie mieliśmy okazję słyszeć jak Wójt nas straszył prokuratorem i... i czytając to, to się zastanawiam czy naprawdę to ma służyć ludziom, dziękuję.

Przewodniczący RG - dziękuję bardzo. Proszę bardzo, kto z Państwa proszę Pan radny

H. Geremek - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado analizując przedstawione przez wnioskodawcę uzasadnienie w sprawie likwidacji Straży Gminnej w mojej ocenie jest w pełni zasadne. Ponieważ organ wykonawczy, Wójt po zapowiedziach na komisjach, to co powiedział kolega, że będzie przedstawiona Radzie analiza funkcjonowania Straży za czas działalności do dnia dzisiejszego nie przedstawiono. Przedstawiono je teraz właściwie, teraz mówię na tym posiedzeniu, dlatego, dlatego jako radny nie mam żadnej wiedzy jak funkcjonowała ta Straż. Natomiast Wójt przedstawił nam w budżecie gminy na rok 2013 zwiększenie środków o kwotę 130 tys zł, która ma być przeznaczona na utrzymanie i funkcjonowanie Straży. O co chodzi – no, nie wiem. Tym samym (...) nie było mowy. To w moim przekonaniu wykracza się poza zakres ustalonych argumentów przy tworzeniu Straży, gdzie była kwota 200 tys zł. Poszerza się strukturę organizacyjną w gminie, która pochłania koszty administracyjne, natomiast nie ma środków na inne cele, inwestycyjne, które stanowiłyby rozwój gminy. Skoro lekceważy się wręcz radnych, w tej sytuacji będę za likwidacją tej Straży. Dziękuję.

Przewodniczący RG - dziękuję bardzo. Kto z Państwa chciałby zabrać głos proszę Pan Prezes PLASTMET-u

E.Pilawski - Jeżeli mogę przed kolejnymi radnymi. Przede wszystkim chciałbym radnym, Przewodniczącemu podziękować za zaszczyt, który tak powiem spotkał PLASTMET. Właściwie tak po 24 latach działania tak tu u Was, na Waszej ziemi poproszeni zostaliśmy na sesję. To tak myślę jest pewnym zacznem naszej pracy i współpracy na przyszłość chociaż nie ukrywam z Wami wszystkimi spotykamy się, bo jesteście bardzo często bardzo miłymi gośćmi w Plastmecie bo przecież wspólnie, razem wiele rzeczy zrobiliśmy, ale to tak jakby na początek. Przyznam się szczerze, że ta dzisiejsza sesja była dla nas dla właścicieli Plastmetu, dla pracowników z którymi konsultowaliśmy to zdarzenie, które ma tutaj miejsce wielkim zaskoczeniem, ponieważ na sesji, która uchwaliła Wasz budżet – właściwie sesja skończyła się sukcesem. Budżet został uchwalony i powiem szczerze, że my jako właściciele Plastmetu i nasi pracownicy są przekonani że służby w postaci Straży Gminnej funkcjonują i będą funkcjonować. Raptem zaskoczeni byliśmy sesja nadzwyczajną, która raptem chce tą Straż zlikwidować i przyznam się szczerze trochę mi tu brakuje czasu dla mieszkańców Gminy Lubasz czy radni zdążyliście ten pomysł skonsultować. Sadzę, że pewnie nie ponieważ przeprowadzając taka ankietę wśród pracowników Plastmetu, a z Gminy Lubasz jest około 70% czyli to jest przeszło 70 pracowników i ich rodzin to po prostu oni nie wiedzą o tym, że Straż Miejska ma być zlikwidowana. Więc trochę wątpliwości mamy czy radni, którzy ten wniosek zgłaszają wiedza w czyim imieniu występują. I to tak jakby na wstępie. Natomiast chcę powiedzieć tak przez te 24 lata działania na tym terenie przeżyliśmy wiele rzeczy, wiele trudnych chwil związanych z porządkiem. I to uspokojenie, które ma miejsce od ubiegłego roku – dla nas, dla firmy jest bardzo istotne bo po pierwsze - uspokojony został ruch, czyli wjazdy do Plastmetu od strony Chrobrego, wyjazdy od ul. Kościelnej, wjazdy z parkingu przy Korze – wszystko po prostu funkcjonuje zupełnie inaczej. Mieliśmy kilka lat temu zdarzenie takie, że jeden z pracowników wyjeżdżając z Osiedla Gorajskiego wpadł w samochód jadący 80na godz ulicą Chrobrego. Te rzeczy nie mają miejsca. My sami poruszając się po Lubaszu widzimy, że można się bezpiecznie włączyć do ruchu. Nie trzeba z piskiem opon wjeżdżając na ul. główną. Ale najważniejsze dla nas jest to, że firma Plastmet pracuje na dwie zmiany, bardzo często też na trzy zmiany. Tu jest problem jakby bezpieczeństwa pracowników, parkingów okolicznych i nie ma to znaczenia, że Straż Gminna funkcjonuje tylko do godziny 16-tej, czy funkcjonuje w okresach przedpołudniowych

bo sama obecność Straży w naszym odczuciu daje pewną prewencję działań. To jest tak samo jak policjanci nie siedzą koło Plastmetu i nie pilnują firmy, ale ich obecność, patrole czyli jak gdyby to pilnowanie ono poprawia zdecydowanie bezpieczeństwo funkcjonowania. A dla nas to jest też niezmiernie istotne, czy ochrona w Plastmecie musi być 24-godzinna. Czy np. może zamykać się do godziny 23 – potem jest ochrona bierna, ale mamy świadomość, że tak jakby układ tzw. elementów w gminie jest no jakby rozpoznany, nie ma go, jest zneutralizowany i w związku z tym pieniądze, które musielibyśmy poświęcić na ochronę firmy możemy przeznaczyć na w wielu przypadkach na darowizny dla Was, czy na wspomaganie Waszych inwestycji, czy Waszych fajnych pomysłów kulturalnych, oświatowych itd. I stąd gorąca prośba nie tylko właścicieli Plastmetu, ale też pracowników w imieniu których tutaj mówię – spróbujmy, niech Straż Miejska funkcjonuje dalej – zobaczmy. Nie zawsze ten wymierny układ finansowy, bo rzeczywiście dla gminy jest to wydatek spory, ale niewymierne są efekty tak jakby poza finansowe. One są naprawdę duże. Bardzo proszę o zrozumienie takiego głosu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący RG - dziękuję bardzo, proszę Pan sołtys Dębego

K. Wicher - Szanowni Państwo. Przysłuchuję się tutaj tym rozmowom. Moi przedmówcy powiedzieli tak jak myślą i uważam, że są słuszne te uwagi wypowiedziane ale wczując się teraz w rolę radnego, który odpowiada jakby za tę gminę, bo Rada odpowiada za gminę. Teraz Rada jeśli dostała, przedstawione były wyniki, które, które nasuwały radnym – że na minus. Jak Pan Wiceprzewodniczący powiedział, że dopiero dzisiaj się dowiedział o tych cyfrach. Ja tak sobie słucham i patrzę na to wszystko jaki tu jest kompromis potrzebny. Przecież to wszystko można było załatwić przed tym wszystkim. Nie potrzeba było sesji. Nie trzeba by niczego robić. Ale to tak gumę się napina do końca, wszyscy się denerwują – Rada bierze odpowiedzialność, ale nic nie wie. Dzisiaj wszystko się okazuje że jest ok. To tak nie możemy robić proszę Państwa, bo jak my tak będziemy robić to w końcu każdy nie będzie wiedział co robić. A Rada Gminy jest tutaj odpowiedzialna i trzeba jej pomagać. Trzeba rozmawiać, trzeba negocjować, a nie gdzieś ukrywać i gdzieś pod stołami. Chodzić, patrzeć, podpisywać – no ja nie lubię czegoś takiego, żeby ktoś przychodził do mnie i mówił podpisz bo czy Straż jest potrzebna czy nie. Dla mnie jest bo ja byłem dwoma rękami za Strażą i jestem za porządkiem naprawdę. Ale skoro się Rada Gminy się dowiaduje, że są minusy, że do Straży trzeba dokładać to niestety – radny bierze to pod uwagę bo on reprezentuje, reprezentuje swoją część z której został wybrany odpowiedzialność a

wszystkich radnych jest 15 to jest 15 takich części. On rozmawia z ludźmi skoro Straż nie przynosi zysku, czy chociaż by na zero nie było to tak jak tu Prezes powiedział, że to rzeczywiście nie musi być wymierne, na pieniądze, bo tu jest to bezpieczeństwo bardzo ważne, dlatego my musimy się starć żeby to bezpieczeństwo było. Ale to musi być wszystko zrobione jak należy. I dlatego ja myślę w ten sposób, że rozmowa i jeszcze raz rozmowa, negocjowanie i przedstawianie. Wszystko czarno na białym, a nie jak dzisiaj dopiero jak jest nóż na gardle to znalazły się wszystkie dokumenty, znalazły się cyfry, które ...w zasadzie nie zagrażają sprawie. No i tak to powinno być proszę Państwa bo takie ukrywanie rzeczy tak nie można robić, bo radni, ja wiem są bardzo odpowiedzialni i na nich będą psy wieszać jak to się mówi i dlatego proszę bardzo o to zrozumienie. Ta współpraca rady z Wójtem musi być. W tej chwili jak obserwuje przez kilka sesji to się robi coraz gorsze, nie bo nie i koniec. Tak nie może być proszę Państwa bo gumę napinamy do końca i gdzieś pęknie – albo w tą albo w tamtą. Dziękuję bardzo

Przewodniczący RG - dziękuję bardzo, proszę Pan Komendant

P. Kotwica – Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, Panowie Radni, Szanowni Państwo, ponieważ zostałem zaproszony na sesję czuję się w obowiązku żeby wypowiedzieć się na ten temat, który jest przedmiotem tej sesji. Po otrzymaniu zaproszenia z uzasadnieniem dlaczego ta sesja ma się odbyć powiem Państwu ja mam krótkie włosy, ale wyglądałem jak jeź. Cały czas myślałem że radni, nie tylko tej gminy a w ogóle w powiecie w którym przyszło mi kierować policjantami mają na uwadze jako jeden z głównych celów bezpieczeństwo i porządek. Nie chcę żeby to zabrzmiało, że pouczam Państwa bo Państwo doskonale zdajecie sobie sprawę, że art 7 ust 1 pkt 14 mówi jednoznacznie, że za bezpieczeństwo i porządek publiczny odpowiada gmina. Ja wiem, że wszyscy w tym kraju uważają, że za to odpowiada policja. Proszę Państwa zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym za bezpieczeństwo i porządek publiczny odpowiada gmina, a co za tym idzie organ wykonawczy czyli Wójt, burmistrz, starosta. Ja te słowa nie mówię po to, że ja się uchylam od odpowiedzialności za to. Ja jestem od tego, żeby wspomóc władze samorządowe w zapewnieniu bezpieczeństwa. Ja nie uchylam się od tego, żeby nie prowadzić odpowiednich działań, gdybym się uchylał proszę Państwa to w tym powiecie w 2012 roku nie byłaby najniższa ilość przestępstw odnotowanych w historii powiatu, nie byłoby największej wykrywalności bo policjanci którzy mi podlegają wiedzą jak ważne dla społeczeństwa jest poczucie bezpieczeństwa i

porządku – i to jest realizowane. Czytając to uzasadnienie, że – ja rozumiałem główny cel jest zysk. I nic dziwnego, że w telewizji trąbią politycy, dziennikarze, że straże gminne są tylko od tego żeby łupić biednego obywatela. Ale art. 1 ustawy o strażach gminnych mówi jednoznacznie do ochrony porządku publicznego. W art. 11 są wymienione zadania i nigdzie nie ma, że straż gminna jest od łupienia obywatela i zdobywania kasy. Fakt, że wynik ekonomiczny też jest istotny i ja nie będę mówił o tym, czy straż tu ma być czy nie. Państwo podejmiecie decyzję – ja powiem tylko o jednej rzeczy. Od czasu jak funkcjonuje Straż Gminna w Lubaszcu ja tu widzę pełen profesjonalizm w kilku sprawach, których nie było wcześniej. Zabezpieczenie imprez, nie jest to amatorszczyzna jest to zrobione tak jak powinno być, wykorzystanie dróg w sposób szczególny -nie ma amatorszczyzny jest to zrobione tak jak powinno być – fakt, że nie wiem jak kiedyś, ale ja mam taką zasadę jeżeli ktoś wychodzi na drogę, żeby zademonstrować, przemarszerować, jeżeli nie ma zgody zarządcy drogi i zaopiniowanej przez policję, czyli przeze mnie to na tę drogę nie wyjdzie bo będzie ukaranie. Taka jest moja polityka, że wszystko ma być Powiem Państwu tak mówicie tu o kosztach to uwzględnijcie koszty – nie ma Straży Gminnej chcecie zabezpieczyć przemarsz procesji, przemarsz z uwagi na jakiejś uroczystości państwowe- zatrudnicie firmę ochroniarską bo policja nie jest od tego żeby zabezpieczać tego typu imprezy. My opiniujemy i w tej opinii podajemy, że organizator ma zabezpieczyć tak, tak, tak, a my zabezpieczamy tylko miejsca naprawdę newralgiczne (i niestety zabezpieczenie imprez masowych – niestety). Policja tego nie zabezpiecza, zabezpiecza organizator za to płaci. Zabezpieczenie innego rodzaju uroczystości - odejmijcie proszę Państwa od kosztów, które byście wydali to czego nie wydaliście na różnego rodzaju imprezy. Mówiąc jeszcze o kosztach – bo tu aż serce mnie boli jak słucham tego. Proszę Państwa jeżeli nie będzie Straży Gminnej będziecie chcieli np. zabezpieczyć różne przemarsze – powiecie Państwo mamy wspaniałych ochotników strażaków. Tak oni są wspaniali i my jako policja z nich zawsze chętnie korzystamy - bo są naprawdę ludźmi godnymi uwagi – niestety gmina będzie musiała im zapłacić – tak mówią przepisy. Jak tu słucham o kosztach to naprawdę, aż włos mi się jeży proszę Państwa(ja proszę Państwa przepraszam, że mówię takim ostrym tonem bo mi naprawdę zależy na bezpieczeństwie, mieszkańców którzy żyją na terenie, który jest że tak powiem w gestii Komendanta Powiatowego) Prosiłbym naprawdę żeby zastanowić się czy pieniądze są najistotniejsze gdzie jak ja tutaj słuchałem i potwierdzam, że strażnicy gminni są na pogadankach – to są Państwa dzieci, nie moje, moje są gdzie indziej bo ja tutaj mieszkam



czasowo a moja rodzina mieszka gdzie indziej. Z Państwa dziećmi są takie pogadanki i te pogadanki mogą spowodować to, że dzieci dożyją Państwa wieku, a może i dłużej. Mówiła tu P. Komendant o zdarzeniach drogowych – w tym roku – może niedużo zdarzeń, bo ja powiem w skali jakiej mam okazję obserwować to faktycznie wniosek mówi gmina jest bezpieczna. W I półroczu były 4 wypadki drogowe 1 zabity 3 rannych. W drugim, półroczu, w którym jest fotoradar - 1 wypadek, 1 ranny. Ja proszę Państwa podam z własnego doświadczenia. Ja mieszkam w Międzychodzie dwa razy w miesiącu jadę do domu i wracam i muszę jechać (chciałem powiedzieć niestety, ale jestem akurat zadowolony) przez Lubasz. Jeżdżę od 15 lipca 2011 roku i powiem wszyscy kierowcy jeżdżą tak, że jak jest tablica to dojeżdżając do tablicy puszczają pedał gazu i w połowie miejscowości osiąga 50, a do tej połowy miejscowości lecę jak wariat. Tak wszyscy jeżdżą ja to obserwuję, widzę. Ja chociażby z faktu że tablica rejestracyjna jest nietypowa w tym powiecie jeżdżę bardzo grzecznie, żeby nikt nie mówił, że Komendant łamie przepisy, a ma zasadę wszystkich, którzy łamią karać. Proszę Państwa wcześniej takie sytuacje widziałem czy w Klempiczu, czy w Miłkowie, czy w Lubaszu, czy w Dębem. W tej chwili to wygląda tak, że ja jadę przede mną jedzie samochód założmy 90, 80 na godzinę – dojeżdża do tablicy miejscowości przy której stoi też tablica „fotoradar” i nie że się kula, hamuje do 50, 40. Nie wiem czy tylko ja to zauważam, Państwo podejrzewam że też zauważyli. A z boku ktoś by powiedział nieistotne. Tylko proszę Państwa przy 50, gdy ktoś wyjdzie na drogę to jestem wstanie szybko stanąć – przy 80 ta długość hamowania -to jest tylko 30km więcej ale droga hamowania rośnie w postępie geometrycznym. Pomyślcie o tym czy warto zadbać o mieszkańców, którzy Wam ufają, a prawda jest taka. Ważna jest kultura, oświata itd. ale wszyscy autorzy różnych opracowań odnośnie teorii potrzeb mówią jedno- pierwsze potrzeba fizjologiczna (mieszkanie, żywność itd.) później poczucie bezpieczeństwa, później mówimy o innych rzeczach. Nie ja to wymyśliłem, ja jestem od tego żeby wspomóc P. Wójta w Państwa zapewnieniu bezpieczeństwa. Przepraszam jeżeli moje wystąpienie było zbyt emocjonalne i zbyt agresywne, ale ja swoje, że tak powiem zadania – do swoich zadań podchodzę naprawdę serio. I chciałbym żebyście Państwo zrozumieli sposób w jaki to wypowiedziałem. Jeżeli Państwo zlikwidujecie Straż Gminna – ja powiem tak – my jako policja damy radę. Tylko, że czemu nie wspomóc. Prawda jest też taka, że obywatele dzwoniący na policję otrzymują czasami odpowiedź – to nie jest w gestii policji. Bo ludziom się wydaje że policja jest od wszystkiego. Śmieci to nie policja, wałęsające się psy to nie policja, dziury w drogach to nie

policja, kwestie związane z jakimiś padłymi zwierzętami to nie policja. Wszyscy dzwonią do nas. Pani Komendant tu powiedziała, że mieli – ile? - 110 zgłoszeń – tak przez 7 miesięcy działania. Mówicie Państwo o kosztach to ja, ja nie jestem ekonomistą ale akurat problemów z finansami nigdy nie miałem – ale powiem tak – pierwszy rok funkcjonowania zawsze przynosi koszty (umundurowanie, wyposażenie, przeszkolenie, kupno samochodu – wszystko to są koszty) Zwróćcie Państwo uwagę, że w kolejnych latach tych kosztów nie ma. Ja mam tylko taka serdeczna prośbę (nie że mnie ktoś do tego namawia) prywatną i służbowa prośbę – zachowajcie tą Straż Gminną. Dziękuję za umożliwienie mi zabrania głosu.

Przewodniczący RG - dziękuję bardzo, proszę Pani Dyrektor

Dyrektor E. Sobkowiak - Ja Proszę Państwa, ja się poczułam w tym momencie wyrwana do odpowiedzi po wystąpieniu Pana Komendanta, wystąpienie – dlaczego Pan Komendant mówił tutaj o tym, że Straż po prostu czuwa nad bezpieczeństwem Państwa dzieci Państwa wnuków. Ja mogę to potwierdzić, bo nasza współpraca naszego przedszkola ze Strażą Gminną nie jest akcyjna tylko jest całoroczna. My ze Strażą współpracujemy na codzien. Proszę Państwa odbyliśmy mnóstwo, mnóstwo takich warsztatów na temat jak dzieci się mają zachować jak działać podczas zagrożenia – proszę przyjść do przedszkola zapytać się dzieci. Oni naprawdę wiedzą gdzie zadzwonić, co trzeba zrobić, czy czy z kim rozmawiać, a powiecie mi tak – a gdzie są tutaj panie nauczycielki. Tak Panie nauczycielki Proszę Państwa mówią to na codzien. Ale powiem Wam jedno sami wiecie, macie swoje dzieci macie swoje wnuki, że takie na sucho takie gadanie taka rozmowa to i tak nic nie daje. To znaczy one tak słuchają przytakuja, ale proszę Państwa, gdy wchodzi Straż Gminna, w mundurach to jest zupełnie inna reakcja Kiedy my przechodzimy ulicami Lubasza i Straż Gminna nas patroluje to dzieci czują się bezpieczne Wiedzą, że jest ktoś na kogo mogą w każdej chwili po prostu liczyć. -

Proszę Państwa mamy place zabaw. Częste, częste patrolowanie tych placów zabaw zmniejszyło tam chuligaństwo – nie mamy już tam tych różnych puszek i butelek. A jeśli już są to bardziej sporadycznie A myślę, że (no nie mogę się wypowiadać w imieniu dzieci, .. rodziców dzieci -choć też prowadzę takie rozmowy )i rodzice są za tym, żeby Straż utrzymać Ale co bym powiedziała - że takie rozmowy są na pewno proszę Państwa prowadzone w domach. A sami wiecie jakie są dzieci, szczególnie takie małe dzieci. One tak tutaj tak niby bawią się ale słuchają co rodzice po prostu mówią. I powiem Wam, gdy my zadajemy dzieciom pytanie co robi Straż Gminna, jakie są obowiązki, czy jest potrzebna –

może czy jest potrzebna nie mówimy, ale jak działa to czy Wy wiecie, że nasze dzieci wszystko wiedzą, mówią nam. A myślę, że gdyby w domu usłyszały coś, że ta Straż jest niepotrzebna, że ta Straż jest do niczego. Proszę Państwa, te dzieci są tak prawdomówne, że-że nawet zatykanie buzi by nic nie dało, bo od razu by wszystko mówiły. A także ja się tak zastanawiam, ale po co likwidować coś co się sprawdza. Także ja dziękuję bardzo.

Przewodniczący RG - proszę Pan sołtys z Antoniewa, następnie P. M. Filoda i potem Pan Jan Wala, przepraszam - bo tak żebyśmy kolejność zatrzymali prawdą

W. Gorączniak - Moje zdanie jest takie (.....) powołać i utrzymać to jesteśmy za tym jak najbardziej. Natomiast taka krótka uwaga może do panów radnych, bo widziałem dzisiaj bardzo duże zaskoczenie, przy zestawieniu z którego wynikało, że gdyby wpłynęło jeszcze to pięćdziesiąt tysięcy za nieskasowane mandaty to całoroczny obrachunek z 2012 roku zamknąłby się 60.000 zysku. Owszem możemy manipulować sumami. Na drogi poszło tyle w związku z tym (...) Gdyby zamknąć całą kwotę tylko w Straży mamy kwotę ponad 50 tys zysku z działalności Straży to jest jedno, ale druga rzecz, która jest dla mnie (...) bo mówicie Panowie, że (...) złożyliście wniosek o zlikwidowanie Straży. W listopadzie mi wystarczyła minuta by zapytać Komendant Straży czy faktycznie przynoszą straty. Nie - powiedziała mi krótko. Jeżeli Wy wrzucacie taką opinię, że to przynosi same straty, że trzeba było wrzucić do tego bardzo dużo pieniędzy to z zestawienia wynika że przynajmniej się te kwoty albo pokrywają, albo wyjdą nawet nadwyżki. To Wy przyszedliście do tej dyskusji nieprzygotowani, tylko ambicjonalnie. A mówię to złośliwie może dlatego że dwa ostatnie posiedzenia my sołtysi jesteśmy, wbrew temu że jesteśmy tu tylko gośćmi, ale jesteśmy przedstawicielami władzy państwowej na najniższym szczeblu. Wy jesteście osobami z wyboru, społecznymi, którzy macie pilnować żeby ta władza państwowa Wójt sołtysi działali zgodnie z przepisami. Miałem okazję być w Lubaszcu w poniedziałek u osoby całkowicie prywatnej nie związanej ze mną w jakikolwiek sposób i słyszę w prywatnej rozmowie, że dobrze że zlikwidują tą Straż Gminną bo ona przynosi tyle setek tysięcy strat. Ludzie to są celowo rozpuszczane pogłoski. Takie rzeczy nie powinny być. Jeżeli, jeżeli chcemy podać konkretny wniosek (...) o likwidację straży mam obowiązek zapytać się Pani komendant, a jeżeli jej nie wierzę to Wójta, czy Sekretarz UG czy innej osoby jakie są koszty tego wszystkiego. Żeby na tej podstawie przedstawiać, ...i nam sołtysom i ludziom na zebraniach prawdziwe dane. Jeżeli wtedy Wójt nie odpowie, bo nie będzie chciał udostępnić tych danych to macie na to drugi służbowy Ludzie (...) Bo mnie naprawdę obraża jak muszę tutaj siedząc

jak idiota i czekać na jedną przerwę, drugą przerwę i trzecią przerwę bo nie wiadomo czy panienka się obrazi i wróci czy nie. Więc dwa razy w ciągu miesiąca mnie coś takiego spotkało - dziękuję

Przewodniczący RG - dziękuję najpierw Pan M. Filoda, proszę chwilę poczekać bo tutaj tak zapisałem kolejność, proszę P. M. Filoda i potem P. J. Wala

M. Filoda - Panie Wójcie, Panie Przewodniczący Wysoka Rado i Zgromadzeni goście, chciałem się tutaj wypowiedzieć na temat tej Straży, tego powodu że tak powiem do likwidacji. Powiem tak ja tutaj rok temu, ponad rok temu, gdy była dyskusja o Straży miałem wątpliwości, ale Straż poparłem. Natomiast, gdyby padł wniosek w listopadzie, to co tutaj mówią Panowie sołtysi o likwidację również wniosek bym poparł. Powiem dlaczego - nie chcę tutaj po prostu jakoś tam próbować wybielić siebie czy radnych czy coś takiego tylko jedna sytuacje przedstawić. 20-tego, 14-tego listopada zostało tutaj podpisane zarządzenie przez Wójta dotyczące właśnie budżetu, projektu budżetu. Wcześniej były założenia do budżetu, we wrześniu. 28-go listopada była komisja , gdzie dostaliśmy prowizorium budżetowe i z tego prowizorium właśnie wynikało, że budżet jest napięty, bardzo napięty. Pani Sekretarz, która nam projekt przedstawiła z P. Skarbnik – że koszty bieżące prawie porównywały się, dochodziły prawie do przychodów bieżących co jest bardzo niebezpieczne. Tam jest marginalna granica. Natomiast mówiliśmy też o perspektywie ustawy śmieciowej, gdzie mówiliśmy o przychodzie 500tys i z dużymi wątpliwościami, bo wiemy jaka jest sytuacja. Natomiast 27 grudnia była również komisja dotycząca budżetu, również rozmawialiśmy na ten temat, gdzie w listopadzie tutaj zaproponowaliśmy swoje poprawki zostały one przyjęte, częściowo zostało ścięte z GOKU, promocji pamiętamy jak to było. Natomiast, jeżeli była tu mowa o Straży to Pan P. Wójcie mówiła nam ze ta Straż musi dalej funkcjonować i także o tych kosztach, że 380 tys kosztów 250 tys przychodów z wystawionych mandatów, co robiło wynik 130 tys. Oczywiście jest to bezpieczeństwo tutaj , o bezpieczeństwie rozmawiając nie są tutaj warte żadne pieniądze poświęcenia tego. Natomiast my jako radni, to co powiedział P. sołtys musimy często wybierać – czy zrobić np. chodnik, czy zrobić dzieciom plac zabaw, czy w czymś jeszcze pomóc czy może np. na GOPS przekazać jakies pieniądze, ponieważ dzieci tam głodują itd. itd. , a tym czy np. dofinansować Straż, czy nie dofinansować tej Straży. Ja dzisiaj wysłuchawszy tego i powiem tak. Jadąc tutaj jechałem z zamiarem likwidacji tej Straży jako radny, ponieważ jak powiedziałem sobie te 130 tys nas na to nie stać. Jestem bardzo zdziwiony tymi tutaj

wyliczeniami i jako radny i jako tutaj obywatel i mieszkaniec gminy mam tutaj trochę żal do P. Wójta i P. Przewodniczącego, ponieważ rozmawialiśmy na ten temat i na komisji listopadowej i komisji grudniowej skąd się biorą te koszty. Mówiliśmy wtedy o ustawie o organizowaniu imprez masowych, gdzie wymienialiśmy swoje poglądy i zdania. Mówiliśmy jeszcze o innych sprawach. Później było jeszcze, bodajże 29-go stycznia spotkanie tutaj z sołtysami, czy 27-go stycznia, gdzie diametralnie, jeszcze przed podjęciem uchwały budżetowej, gdzie właśnie sołtysie mówili o tym minusie -ten minus się nie wziął, że tak powiem z sufitu i ktoś tam, wymyślił. Tylko to nam zostało tak przedstawione – i tak jak powiedziałem nie można mówić o pieniądzach, ale do pewnej bariery. Że ten budżet był napięty, jest ustawa śmieciowa, gdzie podejrzewamy, że pieniążki nie wpłyną. Słyszemy cały czas jaki jest kryzys więc z PIT-ów, CIT-ów i innych rozliczeń te pieniążki mogą nie wpłynąć i wtedy wydatki bieżące były by większe niż przychody bieżące co jest niedopuszczalne w budżecie naszej gminy. Ja tutaj tak jak powiedziałem mam żal i do P. Wójta i do P. Przewodniczącego, że pierwsze założenia do budżetu były we wrześniu, później było zarządzenie 14-go listopada, później były jeszcze po kolei dwie komisje w końcu z sesją czekano do końca do 31-go grudnia, żeby tu budżet przyjąć i szkoda że w tym czasie nie było zainicjowane spotkanie ze Strażą Gminną, bo to zmieniłoby obraz. Szkoda, że nie było rozmów, o co wcześniej wnioskowali radni na komisjach, o co..o czym jak żeśmy rozmawiali przy powoływaniu była taka męska rozmowa, że w październiku, listopadzie usiądziemy, przeanalizujemy i zobaczymy w którą stronę to idzie – w pozytywną czy negatywną. Jak się ma tutaj z kosztami itd. itd. i tak jak powiedziałem ja mam tutaj taki żal, bo słysząc dzisiaj to co tutaj się dzieje co Pani Komendant tutaj przedstawia- oczywiście poprawa bezpieczeństwa, oczywiście te dzikie wysypiska oczywiście, oczywiście współpraca z naszą tutaj strażą Leśną. Natomiast koszty tutaj diametralnie się różnica. Mam takie pytanie – dlaczego takie spotkanie nie było zainicjowane i skąd się wzięło pierwszy raz 380 tys kosztów, a dzisiaj to wygląda tak, że ta Straż kosztuje w sumie 230 tys zł - skąd taka duża różnica 65% , dziękuję

Przewodniczący RG – dziękuję, czy P. Wójt, czy P. Sekretarz w kwestii - dobrze. Ja swój osobisty stosunek do Kolegi żalu wyrażę. Proszę Pan Prezes Gminnego Zakładu Komunalnego Sp z o.o Pan

J. Wala – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ponieważ nie mam tak donośnego głosu jak sołtys (..) będę korzystał ze środków technicznych

Chciałbym zwrócić uwagę na te kwestie, które są w zakresie działalności Gminnego Zakładu Komunalnego. Jest to zakład gospodarczy, który zajmuje się wykonywaniem umów zawartych pomiędzy zakładem a tymi, którzy chcą ażeby tą czynność wykonać. To są umowy na odbiór koszy, to są umowy na odbiór odpadów płynnych, to jest też podstawianie przyczep, kiedy trzeba wywieźć gruzy czy też inne elementy z pracy związanej z budową, przebudową, czy też remontami. To jest też utrzymanie porządku, ładu i czystości na chodnikach, placach, ulicach i nie bez powodu podkreślam, że działamy na podstawie umów zawartych bezpośrednio z obywatelami. Nie..., Gminny Zakład Komunalny nie ma takiego zadania jak ma Gmina, że ma obowiązek w całej Gminie. My jesteśmy tylko jednym z wielu, którzy wykonują te czynności i między tym co my wykonujemy, a co należy do obowiązków Wójta i Rady jest przepaść. Jest taki element pustki. Ja nie mogę zmusić nikogo żeby zawarł ze mną umowę na wywóz śmieci. Ja nie mogę zmusić nikogo żeby zechciał mi powierzyć wywóz szamba. To..., ja mogę wykonać tylko na podstawie zlecenia. Natomiast to czy wszyscy wywożą to doskonale wiemy – że nie. W okresie kiedy Straż Gminna przystąpiła do pracy, a więc to był maj i czerwiec – obeszlą chyba wszystkie gospodarstwa w obrębie naszej gminy. Muszę Państwu powiedzieć, że do tego, do tego momentu, kiedy Straż Gminna zaczęła wchodzić na posesje i pytać o faktury, zawarte umowy dotyczące śmieci, wywozu szamba, szczepienia psów itd. To najczęściej mieliśmy tłumaczenia ze strony takiej ludzi którzy przychodzili. Proszę Pani ja rezygnuję z kosza, bo ja nie wytwarzam śmieci – i to było nagminne. Moi pracownicy pytali co mają w takim przypadku zrobić. Ja mówię doskonale wiecie, że Ci ludzie kłamią. My nie możemy ich przymusić, żeby utrzymywali tą umowę nadal. I zerwanych umów było bardzo dużo. Co jakiś czas ktoś przychodził bo mu się nie chciało płacić, miał jakieś trudności czy też doszedł do wniosku, że lepiej podrzucić komuś do koszy ulicznych albo w inne miejsca. Także ..dzisiaj zwracaliście Państwo uwagę na to bezpieczeństwo, które się wiąże bezpośrednio z zagrożeniem życia, takie które wynika z ruchu, z przechodzenia. To należy rzeczywiście zadanie bardziej bardziej do policji - Straż Gminna jedynie w kwestii ustawienia samochodu ( czasami ludzie ustawiają bezmyślnie utrudniając ruch) Ale w kwestiach dotyczących ochrony środowiska, przecież wchodzi, weszła od 01 stycznia ustawa, która nie daje już nam możliwości nie wykonywania porządnie tego zadania, dbania o czystość ład i porządek. O to, żeby wszystkie wytworzone śmieci w wyniku naszego bytowania i naszego życia trafiały nie do rowów nie do jakiś wybranych przez siebie dziur – tylko trafiały do miejsc do tego wyznaczonych. My po przystąpieniu do

Unii Europejskiej wstąpiliśmy w taki sam cykl jaki obowiązuje w Unii. Doskonale wiecie, z opowieści ludzi, którzy bywali w tamtej części Europy (bardziej cywilizowanej), że tam się dba o to żeby żadne śmieci nie trafiały w niepo...niewłaściwe miejsce. Jest ten system organizowany wiele lat. U nas system zbiórki odpadów komunalnych jest powiedzmy na poziomie 80%. Natomiast – więc to - do rzeczy. W okresie kiedy te kontrole chodziły, to przybyło nam umów około 100. Około 100 obywateli wcześniej w ogóle nie miało zawartych umów, mieszkańców naszej gminy. To są... ja mówię o nowych. Jeżeli chodzi o płynne to nagle wszyscy potrzebowali rachunku – niektórzy proponowali wystaw mi rachunek nie musisz wywozić ja sobie poradzę. Takie taktyki nie powinny być – oczywiście nie wystawiam takich rachunków. Mogę wystawić po wykonaniu czynności I tych płynnych (w tym okresie kontroli) było tyle że musiałem w niektórych okres aż wstrzymywać, dlatego że przerób oczyszczalni jest określony. I jeżeli w niektórych dniach nastąpiło dużo tych przywiezionych ścieków – po prostu urzędnicy nie nadążali. W dalszej kolejności na składowisku mamy takich ludzi, którzy przychodzą sobie i sortują metale, szkła itd. W jednym z takich dni człowiek po prostu nie znalazł, dlatego że zepchnęliśmy wszystkie śmieci na przymę i ze złości podpalił nam tapczan. Zrobił nam pożar na składowisku to jest rzeczywiście niebezpieczna rzecz, bo gdyby zaczęły się palić te odpady, które tam leżą to mogłoby rzeczywiście dojść do olbrzymiego zagrożenia. Po godzinie 16-tej tam nikogo nie ma i w dni wolne, a dziury w siatce do tego żeby wchodzić to są. Ja poprosiłem P. Strażnik, żeby od czasu do czasu jak będzie patrolowała, zerknęła. I rzeczywiście od tego czasu znacznie się poprawiło. Inny aspekt współpracy to było jak, ...były zgłoszenia odnośnie zaginionych psów to P. Strażnik prosiła mnie o przetrzymanie na kilka dni. Część psów znalazła swoich gospodarzy i dzięki temu gmina nie musiała płacić. To jest czasami tak, że pies się wypłoszy i ucieknie i rzeczywiście możemy stworzyć takie przejściowe miejsce w którym będzie się przez kilka dni przechować, aż się znajdzie odbiorca. I chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to że czeka nas w najbliższym czasie składanie oświadczeń na podstawie których od 01 lipca będziemy płacili za śmieci, czyli moje umowy - zawarte na dzień dzisiejsze jest ich około 1400 obowiązują do 30 czerwca 2013. Jedyne będą miał zawarte umowy z tymi, którzy prowadzi działalność gospodarczą i z letnikami, bo te osoby, te jednostki nie kwalifikują się do tej ustawy o utrzymaniu porządku i czystości – nie składają oświadczeń. Jeżeli te oświadczenia będą składane na podstawie oświadczenia woli, to ktoś będzie musiał sprawdzić. Ja myślę, że w bardzo krótkim czasie dostrzeżemy że z 7 i pół tys

mieszkańców, gdzie czytam w statystykach do płacenia będzie może 5 tys i trzeba będzie sprawdzić dlaczego. Na pewno pracownicy, którzy nie są mundurowi nie będą traktowani poważnie przez mieszkańców. Jednak mundur to jest świadectwo tego, że ktoś ma uprawnienia do, do wykonywania czynności. I nie muszą nakłada mandatów, nie muszą od razu wprowadzać restrykcji bezpośrednich, ale zdecydowane działania związane z przybyciem świadczą o tym, że coś trzeba sprawdzić, że coś jest niewłaściwe. I chciałbym bardziej zwrócić uwagę na to, że bezpieczeństwo ekologiczne to też trzeba wziąć pod uwagę. Ono czasami nie jest przez nas uświadomione, ale wpływa ono na jakość naszego życia i jest takie jeżeli zbyt..., podejmiemy do tego lekko to środowisko może nam się odplącić po wielu wielu latach, dziękuję.

Przewodniczący RG – dziękuję bardzo proszę Pan ze Straży Leśnej

M.Zdanowicz – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado i Państwo zebrani - chciałem, przygotowany powiedzieć dość dużo(...), ale jak usłyszałem już wypowiedzi P. Komendanta w szczególności to zabrał mi wszelkie argumenty, o których chciałbym również mówić . Więc powiem bardzo krótko. Otóż ja pracuję już w Straży leśnej ponad 30 lat i powiem tak. Zajmuję się zwalczaniem szkodnictwa leśnego związanego przede wszystkim z kradzieżami drewna, ale również i tego szkodnictwa leśnego, które jest szkodnictwem mało dostrzegane - ochrona przyrody. Proszę Państwa otóż przyroda sama się nie obroni. Ta przyroda nie występuje tylko na terenie lasu ona występuje w rejonie gminy w której Państwo zamieszkujecie ja również. Otóż proszę Państwa jeżeli chodzi o przyrodę, ciekawy świat zwierzęcy w obrębie jeziora w Lubasz, w obrębie miejscowości które zamieszkujecie. Przepraszam, że się tak emocjonuję, ale rzadko występuje w takim środowisku i się wypowiadam. Otóż ochrona przyrody jest bardzo ważnym elementem w dziale, którym jeszcze nie miałem okazji współpracować z P. Komendant, bo nie było czasu. Oni się dopiero przygotowują do tej szerokiej pracy do której będą mogli wykonywać tę pracę. Proszę Państwa my działamy na zasadzie, na podstawie ustawy o lasach. Ustawa o lasach jednoznacznie precyzuje, że nas zakres działania jest na terenie lasów państwowych. Niestety mimo, że korzystamy z uprawnień Państwowej Straży Łowieckiej, Państwowej Straży Rybackiej, Państwowej Straży Ochrony Przyrody to te tereny jurysdykcji dotyczą tylko lasów państwowych. Nie możemy występować poza granicami lasów państwowych, możemy tylko na terenie lasów. Tutaj ta współpraca z P. Komendant i policja jest bardzo ważnym elementem przy zwalczaniu szkodnictwa. W takim dziale XIX Kodeksu Wykroczeń



szkodnictwo w terenie leśnym i rolne. Jest dział w którym jednoznacznie są określone wykroczenia, które są popełniane. Byście Państwo zapoznali się z tym działem to się zorientujecie, że zagrożenia do środowiska i środowiska w którym żyjemy jest bardzo dużo. Kto będzie wykonywał te zadania – oczywiście że Straż Gminna. Ja już tam, nie mogę działać (...) policja jak najbardziej wykonuje te zadania, ale oni są zajęci bardzo ważnymi zadaniami i niejednokrotnie na pewno, nie będą mieli czasu na takie zadanie. Mając Straż Gminną będą mogli to zadanie wykorzystać, będą mogli być wykorzystani by to zadanie spełnić. Powiem Państwu tylko z własnego doświadczenia z tylu lat które pracuję. Na terenie, którym ja pracuje niejednokrotnie przestępstw dopuszczają się ludzie, którzy się, którzy nie zamieszkują na naszym terenie. Łapałem śmieciarzy, ludzi, którzy wyrzucają śmieci, którzy niszczą mienie, którzy niszczą znaki, którzy niszczą inne elementy infrastruktury terenowej - Proszę Państwa - ze środowiska różnego, z Wielkopolski całej, ze Śląska. Ostatnio zajmowałem się taka sprawa, bodajże rok temu – śmieci wyrzucono na terenie Smolar. Proszę Państwa przyszukujemy, zakładamy rękawiczki i przeszukujemy szczegółowo te śmieci – znajdujemy elementy kompromitujące dana osobę, znajdujemy nazwisko. Mówię - aha, mamy sprawcę. Co się okazuje - docieramy po nitce do kłębka. Okazuje się, że to wcale nie jest sprawca. To nazwisko dało nam pogląd na to że to jest koleżanka dziewczynki, której ojciec przemieszczając się z Drawsk Pomorskiego do Kielc, do swego zakładu w którym pracował (a mieszkał w Drawsku Pomorskim) przejeżdżał przez teren i wyrzucił śmieci. Taka sprawa, ponieważ było to przy granicy lasów państwowych, ale było już poza granicą lasów. Było to nie na terenie leśnym, ale terenie zadrzewieniowym, czyli teren jurysdykcji był ograniczony nie mogłem podjąć działań. Przekazałem tą sprawę P. komendant. Nie przekazałem tego formalnie pisemnie. Wykonałem rozmowę telefoniczną i później dojechałem do p. Komendant, przekazałam osobiście i poprosiłem o zajęcie się tą sprawą, ponieważ tych śmieci było tak dużo, były to już nie będę Państwu mówił w szczegółach jakie były to śmieci. P. Komendant ta sprawa się zajęła. Otóż, żeby wyjaśnić i dotrzeć do sprawcy tego zaśmiecenia to jest wykonanie określonych czynności. Muszę Państwu powiedzieć bardzo dużych, z tym łączy się koszty, z tym łączy się koszty. Tam trzeba wysłać, tam trzeba dzwonić, niekiedy pojechać, zbierać informacje. P. komendant załatwiła tą sprawę, powiem szczerze, przy tak krótkim czasie bardzo profesjonalnie. Ja jestem pod wielkim wrażeniem P. komendant ....Powiem tak mając Straż, w tej chwili koszty już nie będą generowane duże. To likwidacja jej w mej ocenie jest..., no jest czymś niedobrym. Każdy

funkcjonariusz, który wykorzystuje określone czynności związane z ochroną mienia, z ochroną środowiska korzysta z szeregu uprawnień. My mamy prawo do korzystania z pomocy instytucji samorządowych, państwowych, społecznych na mocy przepisów o policji. Ale proszę Państwa częstokrotnie mamy prawo również uzyskiwać tą pomoc od osób przypadkowych, cywilnych – ale jaką otrzymujemy odpowiedź – ludzie się boją. Nie udzielają tej odpowiedzi. Z kim możemy współpracować ? - współpracujemy właśnie z instytucją, przede wszystkim, przede wszystkim z policją. Państwowa Straż Łowiecka to Jurek Urgiel, który mieszka w Pile - on absolutnie tego środowiska nie zna. Państwowa Straż Rybacka - (...) bardzo rzadko. Ja współpracuje tutaj bardzo mocno z policją w Lubasz, również w Czarnkowie w Komendzie Powiatowej, ale posiadanie Straży w Gminie Lubasz, powiem szczerze dla mnie jest czymś szczególnym. Ja nie miałem jeszcze okazji tak mocnego i szerokiego współpracowania jeszcze z nimi nie było czasu, ale wierzę że w tym środowisku w którym my tutaj żyjemy i zakres terenu w którym działa Straż Gminna ta współpraca dopiero zaczyna, zaczyna się rozwijać. Jestem przekonany że w dziedzinie, w dziale chociażby prostych rzeczy w ochronie przyrody – świat zwierzęcy i roślinny ja dopiero chce rozpocząć szeroką współpracę i na nią liczę. Jeżeli zlikwidujecie kto Was obroni. Chodźcie na spacer - zastanówcie się. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący RG - dziękuję bardzo, Pan dyrektor

S. Magdziarz – P. Przewodniczący, Wysoka Rado – w minionym sezonie na terenie naszego ośrodka wypoczynkowego próbowaliśmy doprowadzić do wprowadzenia dyżurów policyjnych ze względu na to, że ośrodek nasz w okresie letnim jest centrum naszej działalności, centrum życia, życia towarzyskiego – szczególnie właśnie młodzieży. W związku z tym chcielibyśmy, chcieliśmy zapewnić maksimum bezpieczeństwa dla wszystkich przebywających na terenie ośrodka . Niestety nie udało nam się do tego doprowadzić. W związku z tym myślę, że czas zastanowić czy inne formy wspomaganie ładu i porządku nie byłyby tu konieczne. Myślę przede wszystkim o Straży Gminnej. Proszę Państwa przyjeżdżające na ośrodek rodziny z dziećmi, wczasowicze, turyści z zagranicy chcą poczuć się bezpiecznie. Myślę, że to jest nadrzędny cel nasz i obowiązek zapewnienie tego bezpieczeństwa . Ale przetaczające się hordy młodzieży przez ośrodek niestety nie gwarantują tej, tego poczucia bezpieczeństwa. Jest to plaga często – to życie towarzyskie toczy się bardzo często do godzin porannych, a jeśli prosimy policję o interwencje – często jest to niemożliwe ze względu na inne interwencje w terenie. Policja jest po prostu zajęta. W

związku z tym myślę, że tu jest kolejny już problem, który łatwo można by było rozwiązać przez dyżury w Straży Gminnej. Myślę że tu z naszej strony można by odciążyć obowiązki ciążące na policji. Myślę, że, że podczas imprez szczególnie byłoby widoczne, podczas wszelkich masowych imprez byłoby to bardzo konieczne, żeby Straż Gminna jednak była obecna. Muszę Państwu podpowiedzieć, że jeśli widoczny jest wóz Straży Gminnej czy policyjny radiowóz na parkingu- znikają piraci motocyklowi, znikają piraci samochodowi. A jak tylko nie ma pojazdów widać pojawiają się od razu. W związku z tym, nie ma szansy, żeby ich dogonić i ewentualnie ukarać. Trochę rozwiązała sprawę brama, która niedawno powstała – zabezpieczyła sam teren ośrodka, ale poza ta brama dalej jest niebezpiecznie – na trasie od bramy do ul. Chrobrego i dalej do Czarnkowa, czy po Lubaszu to jest po prostu plaga. Myślę, że tutaj, w związku z tym bez odpowiedniego nadzoru, również ze strony Straży Gminnej nie poradzimy sobie z tą plagą. Proszę Państwa taki nadzór jest potrzebny nie tylko na terenie ośrodka, również na terenie Lubasza. My wracając nad ranem z imprez widzimy jak tutaj grupki się przechadzają na terenie Lubasza. Po głównych ulicach ile leży tych puszek, butelek – widać też po gablotach, które często są, w których są szyby powybijane. To jest plaga i mieszkańcy Lubasza też czują się bezpieczniejsi jeśli, jeśli ktoś interweniuje, jeśli mamy się do kogoś zwrócić o pomoc, jeśli może być jeszcze jakiś organ, który może ukarać, bądź tylko upomnieć. Więc myślę, że to jest ważne nie tylko dla ośrodka ale mieszkańców. Bo proszę Państwa to co słyszeliśmy tutaj do tej pory, te wszystkie wyliczenia, statystyki to myślę, że to jest bardzo ważne ...ja tylko ze swej strony chciałbym tutaj dorzucić (moja refleksję), że podczas tego okresu kiedy np. zlikwidowalibyśmy tablice informujące o istnieniu fotoradarów, a gdyby się coś wydarzyło zaraz krótko potem to ja nie chciałbym być w skórze, którzy doprowadzili do, do likwidacji fotoradarów. To , to takie sumienie, mnie np. by bardzo mnie gryzło. Więc ja myślę, że to już teraz, już teraz jest, Straż Gminna jest, są te radary i teraz likwidacja jest prosta , ale co dalej. Myślę, że tutaj trzeba się głęboko zastanowić. Proszę Państwa często się tutaj konsultacje społeczne przeprowadza – jeśli coś trzeba zmienić, zlikwidować, przekształcić itd., ale na temat Straży Gminnej jeszcze nie słyszałem, żeby była zapowiedziana jakaś konsultacja itd. Myślę, że najpierw powinno być coś skonsultowane szeroko, a później można podjąć jakąś stosowną decyzję . To by było bardziej takie ... zasadne no i łatwiej pewnie byłoby po konsultacjach podjąć jakąś decyzję- szczególnie Państwu radnym. Myślę, że te refleksje, na tej refleksji mógłbym skończyć chociaż mam jeszcze wiele argumentów za, właśnie za istnieniem Straży Gminnej – dziękuję.

Przewodniczący RG – dziękuję, proszę Pani Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

J. Kazińska – Proszę Państwa ja może krócej, ponieważ moi przedmówcy bardzo szeroko wypowiadali się właśnie na temat współpracy i potrzeby istnienia Straży Gminnej. Ja jako przedstawiciel Ośrodka Pomocy Społecznej trudno mi wypowiedzieć się na temat tutaj kosztów i rachunku finansowego utrzymania Straży. Natomiast, natomiast jako po prostu przedstawiciel ośrodka Pomocy Społecznej, gdzie ciąży na nas realizacja szeregu ustaw i zadań widzę potrzebę współpracy ze Strażą Gminną w wielu aspektach. Rozpoczęliśmy już w ubiegłym roku monitorowanie wspólne środowisk trudnych. Nie da się nie zauważyć że po prostu służyło będzie to również bezpieczeństwu pracowników socjalnych. Państwo na pewno wiecie, że człowiek biedny w potrzebie może być zdesperowany i jego zachowanie może być różne, dlatego też po prostu to wzmocnienie dla pracowników socjalnych (w dobrej wierze po prostu występują w tym momencie) Widzę też potrzebę współpracy w zakresie zespołu interdyscyplinarnego. Jest to realizacja też trudnych zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy. Jesteśmy świadkami różnych takich medialnych zdarzeń i nie chcemy żeby to doszło na terenie naszej tutaj gminy. Coraz częściej mamy też do czynienia ze zdarzeniami po prostu losowymi, typu pożar, podtopienia i tutaj nasze służby są ograniczone i dlatego, no.. prawdopodobnie niewymierna będzie współpraca po prostu z paniami. Nie ukrywam też, że nasz dzień pracy, nieraz tak jest, pojawiają się takie zdarzenia nagłe- i tutaj chciałabym bardzo podziękować za współpracę i reakcję p. Komendant, gdzie doszło do zdarzenia, umieszczenia 1 osoby w zakładzie psychiatrycznym. Było to też zrobione tak należyście i z tak szybkim działaniem i za to dziękuję. Po prostu. I tyle było z mej strony – dziękuję.

Przewodniczący RG – dziękuję bardzo , proszę Pan radny M. Wicher, a w następnej kolejności proszę o zabranie głosu sołtysa z Dębego Pana K. Wichra

- Wicher – powiem krótko, chodziłem w komisji odbiorczej kanalizacji i np. na osiedlu tam, gdzie jest „gorzelnia” okazało się że nikt przez 30 lat nie miał umowy na śmieci. Więc to też o czymś mówi. Z tego co teraz wiem, to była tam Straż Gminna wszystkich skontrolowała, wszyscy podpisali umowy na śmieci. Ja przypuszczam, że gdzieś na terenie, tutaj kolega ze Straży Leśnej M. Zdanowicz powiedział, że o lasy trzeba dbać. Ja przypuszczam, bo to jest teren leśny nad jeziorem że te śmieci gdzieś trafiały w okolice jeziora – to jest jedna sprawa. Druga – tydzień temu byłem na ul. Akacyjowej jeden z

mieszkańców tej ulicy powiedział, że latają trzy takie duże psy w tym jeden taki wilczur. Co on ma zrobić, do kogo ma dzwonić? Powiedziałem jest Straż Gminna – zaraz potem automatycznie do P. Komendant zadzwoniłem z informacją o takiej sytuacji. Tu kolega Magdziarz mówił o tym znaku kontrola radarowa. Ja muszę powiedzieć, że przez dwie kadencje jak byłem radnym zgłaszałem wnioski, żeby chociaż takie znaki ustawić. Przez 8 lat się nie doprosiłem, żeby chociaż był znak. Nie musiał być radar, sam znak, żeby chociaż ludzi mobilizował. Nie doczekałem się przez 8 lat, więc dziękuję że dzisiaj taki znak stoi i są osoby kompetentne, które mogą go po prostu obsługiwać.

Przewodniczący RG – przyznaję, że już 12 lat temu jak byłem radnym też o to wnioskowałem, nie może być znaku bez fotoradaru także słuszna uwaga P. Marku. Proszę Panie sołtysie

K. Wicher - Proszę Państwa wysłuchując tutaj wszystkich wypowiedzi – wszystkie wypowiedzi są rzeczowe. Są pochlebne powiem do Straży, ale też trzeba zrozumieć i na pewno tak samo mają to w głowach, to samo radni. Tak samo myślą bo to są ci sami ludzie jak my wszyscy i inni goście. Tylko proszę Państwa radny ma jeszcze inne zadanie. Radny ma zadanie żeby czuwać nad całym budżetem gminy, żeby gdzieś nie dokładać, żeby nie robić. I dzisiaj okazuje się, przy nadzwyczajnej sesji dopiero, okazuje się, że Straż jest rentowna – czy nawet tam w bardzo niskich tych, ale (...) I dlaczego my tak długo musieliśmy czekać, dlaczego radny musiał złożyć wniosek do sesji nadzwyczajnej? O czym to świadczy proszę Państwa? O czym. Czy myśmy są nieudolni? Czy my robimy sobie na złość? - czy co, nie rozumiem. I to mnie bardzo męczy proszę Państwa, żeby tak nie można było się dogadać. My mówimy polskim językiem. To jest prosto się dogadać. Prosto powiedzieć i prawdę powiedzieć ile ta Straż ma zysku albo ma strat. To wszystko co wszyscy tu powiedzieli to jest święte. Tak ma być – ma być bezpieczeństwo. Te wszystkie śmieci, bo zaśmiejemy jak P. Komendant ze straży powiedział i lasy nasze są okropne. O to walczymy, ale jak dzisiaj radny dowiadyuje się dopiero, dopiero dzisiaj, a przedtem cały czas mówi to on musi wybierać co teraz ma zrobić. Czy ma dać dla dzieci bo są głodne, czy ma dać do czegoś innego dołożyć a nie na Straż. Ale jak się dzisiaj okazuje, że Straż jest rentowna to wszyscy radni na pewno myślą tak jak ja i wszyscy inni, że oni są potrzebni. Ale jak są pieniądze – w grę wchodzi i są to duże straty jak byli poinformowani radni, którzy muszą czuwać nad tym wszystkim. To ja się wcale tego nie dziwię, że tak się stało. Ale na to tu jest miejsce – tu

trzeba sobie wszystko powiedzieć. To nie jest gadanie gdzieś na ucho tylko tu prosto trzeba różnić, bo tak trzeba powiedzieć.

Przewodniczący RG – dziękuję za tą szczerość, czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos, proszę P. radny

Ł. Wlekły - Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, Wysoka Rado, Szanowni Goście chciałbym się trochę, ...bo były wypowiedzi i szkoda że niektórych z Państwa (cieszę się, że dzisiaj jest Was tak dużo) – szkoda, że nie było kiedy powoływaliśmy tę Straż, bo wtedy Wójt nam mówił, że postawi fotoradar, będą przynosił zyski. Będziemy mogli robić drogi itd. to są słowa Wójta. On mówi, że podejmie to ryzyko, żeby utworzyć, żeby pozyskać pieniądze do budżetu gminy. I uważam tak, że bezpieczeństwo jest bardzo ważnym elementem - w ogóle z tym nie neguję, bo to jest ważne. Jestem przeciwny fotoradarowi, który stoi, który ma Straż Gminna, ale bez tego fotoradaru znowu Straż Gminna będzie przynosiła, będziemy musieli dopłacać i to bardzo dużo. I dlatego jest zasadne, żeby nie było tej Straży, ponieważ jak wskazuje raport NIK-u Straż Miejska coraz bardziej przypomina policję drogową – tak nie powinno być. Oni powinni czuwać nad porządkiem bezpieczeństwem w gminie, a nie pilnować porządku na ulicach tylko. Teraz kolejna rzecz – padło (...) to jest racja ale ustawa o strażach w art.2 ust. 1 mówi, że rada gminy może utworzyć straż, to nie jest obowiązek straży tworzenia, więc może. Kolejna rzecz, którą chciałbym przedstawić - padł tu wniosek - łatwo sobie wyliczyć ile kosztuje wynajęcie ochrony imprez masowych. Jest to zapisane w art. 6 ust 2 ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych. Można sobie łatwo wyliczyć, że do imprez, gdzie jest około 300 osób potrzeba 10 osób. My mamy akurat 2 i tak potrzebujemy zatrudnić jeszcze dodatkowo 8. Więc mając, zatrudniając jeszcze te 2 osoby dodatkowo, nie mając strażników, w zamian za strażników, osób – łatwo sobie wyliczyć, że koszt wynajęcia jednej osoby na godzinę jest około, od 12 do 20zł i koszt tych dwóch osób tj. 40 zł. Więc gdy przyjmujemy założenia, że impreza trwa 8 godzin czyli 10 razy 8 tj 240 zł. Nam Wójt przedstawił, Wójt nam przedstawił, że trzeba dopłacić do Straży 130 tys zł. Więc koszty są – można sobie policzyć. Dziękuję bardzo

Przewodniczący RG- dziękuję bardzo, ale przepraszam P. Komendant jest kolejność głosów (...)

Komendant SG – Panie radny , gdy bylibyśmy policja drogową, skoro Pan tak mówi

Ł. Wlekły – ja tylko przytoczyłem słowa z NIK-u

Komendant SG – przytoczył Pan, ale ja przedstawiłam takie sprawozdanie, które świadczy o tym, że podejmowaliśmy szereg wszystkich czynności, naszych obowiązków, a nie tylko kontroli fotoradarowej. Naszej Straży się to aktualnie nie tyczy – takie mam zdanie i.

Przewodniczący RG- dziękuję bardzo, proszę pan radny

M.Wicher – kolega Łukasz mówi o artykułach, paragrafach, jakiś kwotach (...) bezpieczeństwo przede wszystkim – to jest jedna sprawa. Druga- akurat w gminie Lubasz mamy Straż Gminną, którą dotujemy, czy nie dotujemy. Mamy fotoradary, które przynoszą po prostu tam jakieś zyski. Są straże wiejskie, miejska np. w Czarnkowie i w innych miastach, gdzie w całości są dotowane. Nie ma fotoradarów, jest mniej pracy – zajmują się więcej porządkami. Np w Czarnkowie miasto dotuje straż, nie ma fotoradarów, nie ma dochodów, oni tylko chodzą, sprawdzają porządki - te rzeczy robią. A my tutaj, żeby umniejszyć ten minus po prostu mamy fotoradary, żeby ten dług się, był mniejszy.

Przewodniczący RG- dziękuję bardzo, proszę Pan dyrektor M. Korczyc w następnej kolejności Komendant Kotwica

M. Korczyc – pozwolę sobie tutaj z miejsca bo na codzień pracuję głosem – jestem w treningu – mamy piątek więc chyba wszyscy usłyszą. Wielu przyjaciół ma Straż Gminna, dlatego ja przekornie chciałbym podeprzeć P. Łukasza Wleklego. Otóż wydaje mi się, że powinniśmy zupełnie poważnie wziąć pod uwagę zamknięcie tej Straży i zakończenie tej dyskusji bo jest ona jałowa. Chciałbym tylko żeby stała się jedna rzecz, by P. Ł. Wlekle ubrał wtedy kamizelkę wyszedł na ulicę, przyszedł do nas do szkółki, przeprowadził pogadanki z dziećmi, nauczył jak bronić się przed psem, pomógł nam nauczyć reanimacji ludzi, pomógł nam podczas takich imprez jak Lubasz (...) itd.itd. P. Łukasz powiedział Wam sołtys z Antoniewa my zbyt dużo czasu ostatnio, z powodu Waszych rozmaitych pomysłów spędzamy tutaj na tej sali... Wydaje mnie się, jest piątek wszyscy moglibyśmy pojechać na kawę a musimy tutaj przesiadywać i wysłuchiwać jakiś dziecinad, dziecinad – dziękuję bardzo

Przewodniczący RG- dziękuję bardzo, proszę Pan Komendant

Kotwica – ja tylko króciutko w odniesieniu do raportu NIK-u. Przytoczył Pan raport NIK-u, który nie ma nic wspólnego z 95% straży gminnych, bo raport NIK-u kontrolował 5% straży. Więc nie można raportu NIK-u odnosić bezpośrednio do pozostałych. Ja odniosę się tylko do straży gminnych, które funkcjonują na terenie powiatu, bo akurat straże gminne nadzorowane są przez komendanta Wojewódzkiego, a ja w jego imieniu jestem upoważniony, żeby to

czynić. Deklaruję, że póki ja jestem komendantem powiatowym żadna ze straży gminnych nie będzie strażą fotoradarową z jednego chociażby prostego powodu, bo ja do tego (...) P. Komendant nie wystawi nigdy fotoradaru dopóki ja nie podpiszę i nie podbiję swoją pieczęcią grafiku dyslokacji - dokładnie gdzie, o której godzinie. I dla ciekawostki Państwa powiem (dobra nie będę mówił ile razy będzie stało w lutym, bo to będzie zbyt proste) październik, listopad, wrzesień – miesięcznie raz, dwa razy. Jeden, dwa dni na fotoradar to jeżeli Pan przytacza raport NIK-u to ja powiem w odniesieniu do Straży Gminnej w Lubaszcu nie ma on nic totalnie wspólnego. Tu jeden z radnych przytoczył argument, że w pozostałych radach, gminach nie mają. Z tego co usłyszałem mandatów było coś na 340, 320 tys jestem po sesji w Czarnkowie Straż Miejska Miasta Czarnków za ubiegły rok nałożyła mandatów na 13 tys pięćset zł. Tam jest 4 strażników i funkcjonuje – tak. Tam nikt nie myśli w ogóle o rozwiązaniu tej straży. Także argument, że tak powiem, że tu jest policja fotoradarowa do mnie nie w ogóle nie trafia i raport NIK-u do mnie też nie trafia, który mówi, że straże gminne to, to, to. Raport NIK-u przypomina mi jałowa dyskusje polityków, dziennikarzy, którzy mówią, że fotoradary są do łupienia ludzi. Ja mówię krótko – fotoradary łupią tych ludzi, którzy z natury Polaka, który czuje się sarmatą jak przepis jest przeciwko niemu to jest zły, a jak przepis działa na jego korzyść to jest dobry. Jest proste wyjście – ludzie zaczną jeździć grzecznie, nie będzie mandatów. Ja powiem tak, ktoś by powiedział policja też łupi bo ja wprowadziłem tu zasadę - zero tolerancji. Dla Państwa informacji powiem sam ruch drogowy w powiecie nałożył 7 i pół tys mandatów, a pouczył tylko 2 osoby. Ktoś by powiedział nałożyli około 500 mandatów więcej niż w poprzednich latach. Ktoś by powiedział – chodzi mi o kasę – nie, bo w 2011 roku mandatów nałożyli na milion siedemset, a w ubiegłym roku nałożyli mandatów na milion 590. Więcej mandatów, niższa kwota - skąd to się bierze? Nie bo nie zatrzymują już tylko tych co jeżdżą 50, 100 na godzinę więcej niż wolno, tylko 20,15, czyli kategoria wykroczeń spada coraz niżej i ja się wcale nie martwię, że są niższe wpływy gotówkowe (bo mnie całe szczęście nikt z tego nie rozlicza) Ja jestem, byłbym szczęśliwy jakby nie wpłynęło nic, ale jakby nie było żadnych wykroczeń – bo ja do tego zmierzam. Bo moja zasada zero tolerancji - akurat policjanci z Lubaszcu na pewno potwierdzą.... No niestety proszę Państwa zanim ja przyszedłem oni mieli represyjność 20%, gdzie powiatowa wynosiła 32. Teraz mają represyjność w granicach 70% i już dostali ode mnie taką małą burę, po powiatowa jest 92,5%. Oni są za litościwi jeszcze, a z tego co wiem Straż Gminna tu w Lubaszcu wcale nie jest zbyt restrykcyjna, bo ja akurat



sprawozdania czytałem i zobaczyłem czemu oni tyle pouczają... to trochę mnie zatrzęsło. Policjanci, by tyle nie pouczali. Także to nie chodzi – słuchajcie Państwo straż czy policja nie jest od tego, żeby ściągać pieniądze (ja tu widzę, że nie ma takiej sytuacji), ale pouczenia niestety nie mają sensu. Takie jest moje zdanie. Chciałem się odnieść tylko do tego raportu – nie do Pana, co Pan przytoczył (...) Nie mam nic, że Pan go wykorzystał, ale ten raport nie ma nic wspólnego ze strażami gminnymi, przynajmniej tu na terenie powiatu. Także tyle co ja mam do powiedzenia, dziękuję.

Przewodniczący RG – dziękuję bardzo o głos prosił najpierw Pan radny Jarosław Torzyński. W drugiej kolejności proszę Pana radnego Marcina Filodę.

J. Torzyński - proszę Państwa, tak żeśmy mówili o tych fotoradarach, one nas wszystkich męczą. Gdyby nie te fotoradary ta kasa z tych fotoradarów to ja przecież 40-stu strażaków byśmy byli w Dębem, Jędrzejewie, Klempiczu byśmy pompowali wodę. Poprzednia rada i ta nasza rada, w której się obecnie znajdujemy, byśmy nie mieli pieniędzy na odwodnienie Dębego (znamy tam sytuację), odwodnienie Jędrzejewa, ... zrobiliśmy w Klempiczu. Dzisiaj, by te wszystkie pieniądze... z naszych... nie poszły (...), bo byśmy ich nie mieli. Ci ludzie by byli znowu z Dębego i Jędrzejewa zalani. Przyszli by i płakali, że tam się (...) jeszcze raz dziękuję (...)

Przewodniczący RG - proszę Pan

M. Filoda - (...) ale nim odpowiem, to się zgadza co Pan Komendant Policji mówi z tym pouczaniem, bo ja po zesłotygodniowym mandacie też jeżdżę wolniej. Natomiast jeżeli chodzi o Straż, to moi kochani przede wszystkim tak - mówimy cały czas o wpływach z fotoradarów itd. itd. Ja po prostu chciałbym powrócić do tego co powiedziałem w tym pierwszym wystąpieniu, że tu mówiliśmy o koszcie 380 tys zł i to po prostu jakby zastanowiło radę, bo w tym roku mówiliśmy o 250 tys, później koszty jakby takie nadzwyczajne tzn. doposażenie biura itd. itd. - nieprzewidziane. Miało się zamknąć kwotą 250 tys, a tutaj raptem 380 tys. pytaliśmy o co chodzi czy zwiększono zatrudnienie, czy to czy tamto – brak odpowiedzi, brak takiej rozmowy i brak to co powiedziałem wcześniej zainicjowania takiego spotkania pomiędzy tutaj Strażą Gminną a radnymi spowodował takie duże (...), że Straż Gminna wyszła w naszych oczach jako takie ciało, które generuje duże koszty. My teraz widzimy, jesteśmy spostrzegani przez społeczeństwo jako tacy ludzie, którzy na siłę chcą zlikwidować Straż. Natomiast powiem tak wystarczyło porozmawiać, spotkać się – nie raz sugerowałem takie spotkania i to np. Jest niepotrzebne, żeby sołtys,

który mieszka 300 metrów dalej i P. Sołtys, która mieszka powiedzmy na terenie mojej pracy, a często się spotykamy i powiem krótko, że przy rozmowach na temat gminy, na temat budżetu, na temat organizowania tam wspólnych spotkań, czy imprez – wypiliśmy więcej kawy niż tutaj pewnie przez 3 czy 4 sesje razem. Także mnie to bulwersuje, dlaczego nie było tych spotkań, bo..bo właśnie sołtysi, którzy obok mieszkają piszą petycje – w sumie niepotrzebnie. Ja dostaję petycje od sołtysów, gdzieś tam mam włożone w drzwi od straży OSP (z którą mi się gdzieś tam dobrze współpracuje) Niepotrzebnie – po prostu to wyszło w wyniku niedogadania, dlatego ja poproszę skąd się wzięła taka duża różnica 150 tys? - co jest w wyniku, w linii prostej zwiększeniem o 65% do teraz założonego budżetu. No i dlaczego nie było tego spotkania? ...dziękuję

Przewodniczący RG – dziękuję bardzo, ja za chwileczkę udzielę Panu głosu tylko chciałem tu ad vocem, dlatego że jest tutaj sugestia ze strony Vice przewodniczącego również o przerwę, ale jeszcze ad vocem tutaj do Pana radnego Marcina Filody. Otóż ja o ile sobie dobrze przypominam w planach pracy poszczególnych komisji na rok 2013 nie widziałem punktu, w którym byście Państwo chcieli rozliczać Straż Gminną. Nie wiem, czym to jest spowodowane. Natomiast (chwileczkę ....) natomiast jeżeli chodzi o rozliczanie to wydaje mi się, że Pan Sołtys z Antoniewa tutaj wyraźnie dał sygnał, że w ciągu jednej minuty dowiedział się od P. Komendant jaki jest stan finansowy Straży Gminnej. Natomiast to jest prerogatywa radnych i jeżeli radni występują z wnioskiem to wówczas zobligowuje w ten sposób Wójta do tego, żeby przedłożył nam takie informacje. Natomiast ja P. Wójcie może zarządę w tej chwili przerwę. Czy Pan Wójt chciałby teraz, w kwestii wyjaśnienia Panu Marcinowi Filodzie

Wójt Gminy - proszę Państwa, więc (...) ale chciałbym parę takich refleksji jednak przekazać z (...) a widzę, że przekonanie generalnie jest jedno- tak, że Straż jest absolutnie potrzebna i konieczna, ale jeżeli już tutaj Państwo mnie wywołaliście do odpowiedzi to powiem tak, że trzeba się czasem wałnąć czasem w własne piersi bo łatwo bić jest w moją. Próba poinformowania o funkcjonowaniu Straży z naszej strony jest od listopada. Proszę teraz – mam nadzieję, że w zeszłym tygodniu to jest jeszcze mały, krótki czas żeby zapomnieć co się wydarzyło – tak. To ja to spróbuję przypomnieć i proszę nie brać do siebie to, tylko fakty. Informacja o funkcjonowaniu Straży jest gotowa od listopada. Próbujemy Państwu radnym od kilku miesięcy namówić do dyskusji odkąd zaczęto mówić o likwidacji Straży,... o dużej, szerokiej dyskusji. Tak (...) Panie Przewodniczący

Panowie, trochę kultury osobistej – tak. Na ostatniej sesji (ja już nie będę drażył jak już to wyglądało), ale na ostatniej sesji po spotkaniu sołtysów, gdzie rzeczywiście po rozmowie i analizie stanu finansowego budżetu okazało się, że rzeczywiście jest błąd – te 130 tys, że w sposób techniczny. Pani Główna Księgowa przepisała kwotę z zeszłego roku i w związku z tym wyszła kwota 130 tys zł konieczności dołożenia do funkcjonowania Straży. Ja o tym nieuchronnie, jak tylko sprawdziłem na sesji próbowałem Wam wprowadzić do, jako poprawkę, ale Państwo żeście ją natychmiast odrzucili. Nie przyjęliście do wiadomości, bo Wy już mieliście wniosek napisany o sesję nadzwyczajną, mimo że odbyliśmy spotkania grupowe, podaliśmy sobie rękę, uzgodniliśmy nowe zasady współdziałania. I cóż dostaje następnego dnia - pismo od Przewodniczącego o konieczności odbycia sesji. Więc ja chciałbym powiedzieć tak – my nie mamy nic tam do ukrycia. My chcemy to wszystko pokazać tylko prosiliśmy o szeroka dyskusję – zresztą był to wniosek sołtysa Dębego na zebraniu sołectwa – żeby to jak najszerszej- tak - podjąć i dyskutować. Zatem Pan Przewodniczący proponował zrobienie sesji koło 15-tego, żeby zrobić te wszystkie zagadnienia, które leżą, które są sprawami ludzkimi, niecierpiącymi zwłoki. I przy tej okazji mogliśmy podjąć sprawę tylko i wyłącznie Straży. Ale się okazało, że to byłoby źle - więc trzeba zrobić w sposób nadzwyczajny i w ten sposób będziemy mieć teraz sesje co tydzień, a nie robię z tego tytułu żadnego wyrzutu. My jeżeli mamy cokolwiek przedstawić - przedstawiamy i nie ma bólu. I jeszcze jeden element taki statutowy – Pan sołtys powiedział minutę i wiedział. Nie było problemu i Panowie radni i sołtysi do Wójta mają drzwi otwarte każdego dnia , a poza tym, gdyby ten Wójt chciałby być jeszcze upierdliwy (przepraszam najmocniej) to Wy macie jeszcze narzędź – nazywa się interpelacja, na piśmie – na które muszę odpowiedzieć. I trzeba było z tego korzystać jeżeli ja tutaj źle się zachowywałem. Z mojej strony nie było ani nie ma żadnej złośliwości w tym układzie. Funkcjonuje Straż, ona działa moim zdaniem rewelacyjnie i nie wiem czy się ze mną P. Komendant zgodzi, ale z wielu zadań słyszałem, że spośród tych trzech, które istnieją w powiecie Lubasz jest najlepiej funkcjonującą strażą. No... jeżeli mamy dzisiaj w porównaniu do inspekcji transportu, która prowadzi również takie badania prędkości, możemy zobaczyć że ich skuteczność sięga góra 40% - to dzisiaj kiedy widzimy 95% płynności funkcjonowania, w terminach wykonywanych zadań no to jak można mieć pretensje – proszę Państwa. Dlatego ja głośno przed przerwą chcę kolegom, koleżance i koleżankom radnym zadać proste pytanie – czy jesteśmy skłonni

ze sobą współpracować? Czy jesteśmy w stanie ze sobą, dla dobra tego środowiska przyjąć rozsądne rozwiązanie, które brzmi Straż Gminna zostaje i pracuje. Dziękuję bardzo  
Przewodniczący RG – dziękuję bardzo, zarządzam 10-cio minutową przerwę

PRZERWA -

Przewodniczący RG – zapraszam wszystkich radnych i sołtysów na salę sesyjną.

Szanowni Państwo witam po przerwie. Przed przerwą prosił mnie o głos Pan Piotr Geremek proszę bardzo

P. Geremek - Panie przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Wójcie ja powiem tak z perspektywy zwykłego mieszkańca, powiem tak – policja municypalna jest potrzebna. Jest potrzebna żeby zachować to bezpieczeństwo, tym bardziej że statystyki pokazują że jest bezpieczniej. Natomiast nie podoba mi się atmosfera w jakiej tutaj są sesje się odbywają. Moim zdaniem jest tutaj (przepraszam za wyrażenie) podjazdówka z jednej i drugiej strony. Warto tutaj przypomnieć, że od takiej debaty jest komisja, są komisje, które zazwyczaj odbywają się przed sesjami i tam jest miejsce na taką polemikę. Powtarzam z jednej i drugiej strony, bo nie może dochodzić do sytuacji, że na sesji dowiadujemy się, że ktoś popełnia pomyłkę. Natomiast nie może się też zdarzać sytuacja, gdzie, gdzie, że część radnych wychodzi, czy część radnych ogłasza przerwę co 10 minut. Na takie debaty, na takie coś powtarzam jest komisja i tam takie rzeczy powinno się załatwiać. Na sesji powinno się głosować uzgodnione tematy, które zostały już wcześniej uzgodnione na komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący RG – dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos – jeszcze w kwestii omawianego tematu. Pan sołtys, proszę bardzo

K. Wicher – ja proszę Państwa jak wysłuchałem wszystkich tutaj, (...) powstały emocje. Ale w tej sali musimy rozstrzygać gorzką prawdę, słodką prawdę – nie wiem. Prawda jest jedna, nie wiem jaka ona jest, ale jest jedna. Tutaj Pan Marcin dyrektor zarzucił jednemu radnemu, że wystąpił z takim wnioskiem, ale ja się cieszę że wystąpił z takim wnioskiem. Bo on dba o ten nasz budżet – teraz wszystko wiadomo, jest inaczej, ale, ale taki, taka jest troska naszych radnych, żeby oni nas słuchali tu wszystkich. Jak ja bym chciał może (...) jak można, jak obserwuję te poprzednie sesje. Radny pyta się tu P. Sekretarz o coś i chce wyjaśnić sprawę – P. Wójt mówi, no, no... w mojej obecności. Nie ma zaufania? No ludzie – musi być zaufanie do urzędnika. Sekretarz Gminy to jest mózgiem gminy. Trzeba się zapytać – proszę bardzo -

tam nie ma żadnego, żadnych tajemnic. I potem się robi, takie zgrzyty się robią. No po co? Jak ja jestem radnym to ja mam pewne uprawnienia. Ja muszę wiedzieć jaki budżet jest, ja muszę wiedzieć co się w gminie dzieje. Jeśli się pytam to muszę dostać odpowiedź konkretna i szczerą. I dlatego powstają właśnie proszę Państwa – i ta sesja powstała bo jest takie żganie jeden na drugiego, jeden na drugiego – niepotrzebnie. Proszę Państwa jak my będziemy rządzić wspólnie, dobrze, Wójt miał takie hasło – wspólnie zmieńmy gminę – razem – i zmienimy, ale razem musimy iść. Tutaj nie idziemy razem (...) jeden koń trochę mocniej ciągnie, drugi (...) Proszę Państwa proszę o rozwagę i brać najwyższą troskę o ta naszą gminę, żeby ta gmina istniała i dobrze. Jak będziemy się zgadzali, będziemy mówili jednym językiem (ja nie mówię...będą tam pewne sprzeczności) I zaufajmy sobie i Rada ,i Wójt, i urzędnicy gminy, i wszyscy samorządowcy,dyrektorzy – no to jest ta nasza władza gminy i sołtysi na końcu...

Przewodniczący RG – dziękuję bardzo, Pan radny

M.Wicher – podobały mi się słowa sołtysa z Dębego, żeby radni czuwali,. Zdajemy sobie sprawę, że jeżeli Straż Gminną zlikwidujemy to we wszystkich miejscowościach w gminie Lubasz pozdejmujemy te znaki. I teraz przypuścmy, że będzie taka sytuacja, Każdy radny ma jakąś tam wioskę pod sobą i niech akurat ( nikt by tego nie chciał) stanie się wypadek , to w danej miejscowości ludzie będą psioczyli na radnego, a może by się to nie stało -dziękuję

Przewodniczący RG – dziękuję bardzo, czy ktoś z państwa chce zabrać głos, proszę Pan radny

A. Macyszyn – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście chciałem tylko tak dwa zdania na koniec, że w społeczeństwie zdania na temat Straży są podzielone, naprawdę są podzielone. Ale chciałbym również, ażeby to co się stało tutaj na dzisiejszej sesji nadzwyczajnej - uważam, że jej w ogóle nie powinno być – to jest moje prywatne zdanie-sesję nadzwyczajną się zwołuje, gdy jest jakiś kataklizm, powódź, trąba powietrzna, gdzie setki ludzi nie ma dachu nad głową. To można było przełożyć na następną sesję planową. To jest moje zdanie. I chciałbym by wszystkie te argumenty, które Państwo tu przedstawili za i przeciw każdy obywatel naszej gminy się dowiedział. Dowiedział się, a prywatnie powiem tak – 7 miesięcy ocena to jest zbyt krótki okres. Ja myślę, że trzeba dać szansę jeszcze tą jedną sesję przeżyć ... zdjęciową. We wrześniu spotkać się na komisji wspólnej, nie na nadzwyczajnej sesji i omówić temat, bo będziemy mieli większe doświadczenie. Drugi raz będą te mandaty rozliczone, ekonomia, praca Straży, wszystkie te argumenty, które tu

Państwo przedstawiliście. I myślę, że wtedy społeczeństwo będzie miało większe doświadczenie, większy zakres wiedzy. Dlatego uważam, że (przy powoływaniu się wstrzymałem, jak była powoływana Straż), ale w tej chwili myślę że za. Myślę, że będę za, a konkretna ocenę zrobimy uważam na jesień, po następnej sesji radarowej, dziękuję bardzo.

Przewodniczący RG – dziękuję bardzo, przepraszam bardzo nie znam nazwiska, ale proszę Pan

P. Grzelak – proszę Państwa chciałbym jeszcze coś powiedzieć od siebie. Jestem tutaj całkowicie bezstronny, przez przypadek dowiedziałem się dzisiaj, że jest sesja i chciałem z niej skorzystać .Drodzy Państwo jak Wy chcecie wyliczyć np. Straż Gminną, przecież jak można wyliczyć- no fotoradary ok. jeżeli się oni utrzymają z tych fotoradarów to jest bardzo dobrze, ale jak możemy rozliczyć np. ich pracę np. tak jak mówię pilnowanie śmieci, pilnowanie nad jeziorem porządku, pilnowania do szkoły, tam chodzą do szkoły codziennie. Drodzy Państwo ja mieszkam na ul. Szkolnej od niedawna tutaj w Lubasz . Jak jeżdżą ludzie tam na szkolnej to... to jest szok, to jest szok co się dzieje. Ja już kwestionowałem do niektórych, rozmawiałem z Panią Magdą kiedyś o tych śpiących policjantach, tylko ,że to jest droga, droga chyba wojewódzka...Drodzy Państwo to są problemy takie, które ...Jestem za tym ,żeby była Straż Gminna w naszej gminie. Nie można przeliczać tylko i wyłącznie na pieniądze. Bo to tak samo jakby można przeliczyć straż pożarną, policję na pieniądze . To jest organ państwowy i tak samo Urząd Gminy, po co jest Urząd Gminy, jeżeli, jeżeli ktoś pobiera za to pieniądze. Urząd Gminy po co jest – po to żeby tu wszystko dobrze było. Tak samo musi być Straż Gminna moim zdaniem. Mam małe dzieci, dlatego tu przyszedłem wysłuchać. Zaskoczeniem moim jest to, że co się stało np. że tak jak Pan tutaj mówi (mówię – jestem tutaj osobom postronną )co się stało że naprawiła się ta strata – podejrzewam, że tutaj jest błąd, ta finansowa. Podejrzewam, że tutaj jest błąd taki, że ta Rada, taka Rada, ale nie nadzwyczajna, ale rada normalna powinna być prędzej i bardziej skutecznie tutaj po prostu, jakby powołana ....i to dobrze. Gmina ma nauczkę do tego żeby, żeby bardziej to oceniać w krótszym czasie. Powiedzmy czy tam np. radzie jakiejś można powiedzieć, że w takimi i takim czasie nasza straż...Jeżeli już się doczepiliśmy ... ludzie do tej Straży Gminnej to prosba rozliczcie ją chociaż w 10 minutach na każdej Radzie i nie będzie problemu. Zróbcie tą jedną przerwę mniej i nie ma problemu i rozliczcie ją. Jeżeli przynosi zyski, moim zdaniem, to głupota, żeby to zlikwidować. Tym bardziej że ja tak jak mówię , ja tutaj stawiam na bezpieczeństwo. Nie można ocenić władz państwowych na, nie można wycenić na

pieniądze. Drodzy Państwo nie można wycenić bo tak jak Pan mówił tu straż pożarna, to tak jakby Panu zabrali 10 strażaków, no bo trzeba koszty ciąć – tak - bo dzieci muszą mieć przedszkole. W przedszkolu jakiejś nowe tam zabawki – mój syn , mój syn się zabawi na takich jakich jest huśtawkach. Z Panią Elą tutaj, właśnie też jestem akurat w radzie rodziców i też kombinujemy jakiejś inne różne sposoby, różnego typu zabawy albo coś, by wspomóc nasz budżet przedszkola po to żeby np. po to żeby coś tam zrobić. Wspólnie to robimy, wystarczy naprawdę chwilę pomocy(...), dziękuję serdecznie.

Przewodniczący RG – dziękuję bardzo, czy mnie się zdawało P. Wójt prosił o głos , nie – dobrze. Proszę pan radny

M.Filoda – tak teraz już bez emocji, bo emocje targają człowiekiem oczywiście tak jak powiedziałem jak przyjechałem tutaj z jednym zamiarem (...) dobrze że spotkaliśmy się tutaj na ten temat , ale szkoda, że w takich okolicznościach i szkoda, że przy takiej publice te rozmowy są a można było załatwić w czterech ścianach. Oczywiście tak samo jak powołanie tak samo odwołanie dzisiejsze nie przeświadcza o niczym bo to jest uchwała intencyjna. Natomiast uważam, że wtedy powinno się usiąść po tej uchwale, dzisiaj podjętej i właśnie z Panią tutaj ze Straży porozmawiać, zrobić nawet referendum może jakiejś i przed uchwałą rozwiązującą (...)

Przewodniczący RG – chciałbym tutaj tylko małe sprostowanie nie ma wyrażenia woli Rady do likwidacji tylko jest wyraźnie wniosek w uchwale o likwidację . To nie jest, to nie jest uchwała intencyjna. Tak mam przedłożona uchwałę i to nie jest uchwała intencyjna. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos. Proszę jeszcze raz radny

M. Filoda – czy można wnieść poprawkę do tej uchwały tutaj?.....intencyjna, jako wola o zamiarze likwidacji

Przewodniczący RG – wniosek formalny

M.Filoda – tak wniosek formalny o zamiarze likwidacji

Przewodniczący RG – proszę podać treść ewentualnych poprawek

Wiceprzewodniczący- ja może jedno zdanie, należałoby się zwrócić do wnioskodawcy

M.FILODA –czy wnioskodawca wyraża zgodę

Ł. Wlekły – tak, wyrażam

M. Filoda – tak jest , dziękuję. Wnoszę zatem Panie Przewodniczący o zmianę w zapisie o likwidacji na zapis o zamiarze likwidacji. Tą małą poprawkę, na która tutaj się zgadza wnioskodawca

Przewodniczący RG – trzeba cały paragraf 1 punkt 1 przerobić proszę o podanie treści

M. Filoda – Rada Gminy wnosi zamiar likwidacji w Gminie Lubasz Straży Gminnej

Przewodniczący RG – ze spokojem proszę zapisać zdanie i podać wtedy trzy

Ł. Wlekły – czy mógłbym coś dodać bo ja tutaj mam w sprawie uchwałę, projekt uchwały w sprawie utworzenia Straży Gminnej tam nie było zapisane, że się zamierza w jakimś paragrafie, że jest w formie zamierzenia w pierwszej uchwale. Tam też mieliśmy dwie pierwsza uchwałę intencyjną, a drugą uchwałę po opinii Komendanta i też nie było właśnie słowa o intencji

Przewodniczący RG – to proszę uzgodnić między sobą ostateczna treść. Ja się nie odnoszę do poprzedniej uchwały tylko był wniosek formalny i proszę o treść

M. Filoda – P. Przewodniczący, jeżeli mogę tak samo mówiłem, jeżeli chodzi o powołanie nie ma tego zapisu, o którym wnioskodawca mówi i słusznie, a jednak podjęliśmy taką uchwałę intencyjną

Przewodniczący RG – już sam nie pamiętam, czy tutaj może nas Pani Sekretarz oświecić, przypomina Pani sobie

Sekretarz UG – tak, tak jest w istocie, że przyjęliście Państwo to jako uchwałę intencyjną w uzasadnieniu tej uchwały jest o tym mowa

M. Filoda – także proszę P. Przewodniczący o przyjęcie tej uchwały jako intencyjnej

P. Przewodniczący RG – to poproszę o podanie treści tego paragrafu 1

Ł. Wlekły – nie trzeba, tylko do uzasadnienia wpisać, że jest to uchwała intencyjna

M. Filoda – więc proszę o dopisanie w uzasadnieniu ostatniego zdania pod poprzednim ostatnim, że uchwałę Rady Gminy z dnia 08 lutego traktuje się jako intencyjną.

Przewodniczący RG – ja jednak poproszę tutaj p. mecenas o wyrażenie opinii prawnej, gdyż ten punkt brzmi jak punkt dodatkowy

Radca Prawny – proszę Państwa więc tak zgodnie z paragrafem 64 jest to wniosek formalny najdalej idący i trzeba go przegłosować. Natomiast jeżeli są ewentualne spory który wniosek jest najdalej idący rozstrzyga Przewodniczący

Przewodniczący RG – czyli Pan składa ostatecznie wniosek o wprowadzenie zmiany w treści uzasadnienia tak. Proszę podyktować.

M. Filoda – uchwała Rady Gminy z dnia 08 lutego 2013 roku jest uchwałą intencyjną.

P. Przewodniczący RG – dobrze, zatem poddaję pod głosowanie wniosek P. Marcina Filody



Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez Pana radnego Marcina Filodę proszę o podniesienie ręki do góry

Głosowanie

*Za- 1, Przeciw- 13, Wstrzymujących się-1*

dziękuję bardzo. Stwierdzam, że poprawka radnego M. Filody nie została przyjęta. Zatem, czy jeszcze ktoś ma, proszę pan radny

K. Wiza - ja zwracam się z prośbą do kolegów wnioskodawców o może nie odstąpienia, ale przesunięcia w czasie tego głosowania. Wysłuchajmy dalszych opinii, czy cokolwiek, przeanalizujmy to, nie róbmy tego emocjonalnie.

P. Przewodniczący RG – czy Przewodniczący Klubu PSL jako wnioskodawca wyraża taką wolę

Ł. Wlekły – nie

Przewodniczący RG – zatem przystępujemy do głosowania nad uchwałą. Kto z Państwa radnych jest za likwidacją i za przyjęciem uchwały w treści podanej przez radnego wnioskodawcę Ł. Wlekłego proszę o podniesienie ręki do góry

Głosowanie

*Za- 7, Przeciw- 7, Wstrzymujących się-1*

Stwierdzam, że uchwała nie może zostać przyjęta ze względu na to że nie uzyskała większości głosów

Szanowni Państwo na tym porządek obrad dzisiejszy kończymy. Dziękuję wszystkim radnym i sołtysom za przybycie za gorliwą i ciekawą dyskusję. Życzę miłego wieczoru

Sesję zakończono o godz 16.35

Protokołowała Janina Szwerkolt

Sekretarz obrad Łukasz Wlekły

Protokół nie został przyjęty w trakcie obrad XXII i XXIII sesji, ponieważ były do niego uwagi. W protokole naniesiono poprawki zgodnie z wnioskiem P. Ł. Wlekłego w trakcie obrad XXII sesji Rady Gminy Lubasz odbytej w dniu 25 marca 2013 roku.